

UNIwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu



FAKTYUM

DWUMIESIĘCZNIK INFORMACYJNY NR 5-6/2020

ISSN 1899-2978

100. ROCZNICA POWSTANIA WYDZIAŁU LEKARSKIEGO W POZNANIU





GŁOSEM REKTORA



Szanowni Państwo,

oddajemy w Państwa ręce ostatni tegoroczny numer „Faktów UMP”. Nasza gazeta przechodzi — tak jak nieustannie nasza Uczelnia — „modernizację”. Mam nadzieję, że odmieniona szata graficzna oraz nowe działy spodobać się Państwu i z jeszcze większą chęcią będziemy sięgać po każde kolejne wydanie naszej gazety. W nowej formule „Faktów UMP” zachęcam Państwa do szerokiej współpracy z Redakcją — zarówno w wymiarze bieżących informacji, relacji z wydarzeń i tekstów przybliżających osiągnięcia jednostek UMP, jak i prezentujących nasze stanowiska w ważnych kwestiach. Pamiętajmy, że przyjęta polityka zamieszczania „Faktów UMP” na ogólnodostępnej stronie internetowej Uczelni sprawia, że docieramy nie tylko do naszej społeczności akademickiej.

Niech symbolem tego nowego otwarcia będzie tekst, który jakiś czas temu wpłynął do Redakcji „Faktów”. Podsumowuje on aktywności inwestycyjne UMP. Czytałem go z rosnącym zaciekawieniem, ponieważ miałem świadomość, że młody autor nie miał dostępu do wielu dokumentów. Dlatego postanowiłem ograniczyć swoją wypowiedź

„Głosem Rektora” i część łamów tej rubryki oddać autorowi tego opracowania, studentowi kierunku lekarskiego p. Józefowi Muszyńskiemu, któremu gratuluję wnikliwości w poszukiwaniu informacji oraz zacięcia dziennikarskiego.

Kilka dni temu przekazałem Państwu wraz z podziękowaniami za wspaniałą współpracę w mijającym roku, zawsze sympatyczną informację o wypłacie wyższej niż w latach poprzednich premii rocznej, tzw. 14-tki. Za chwilę na konta wielu z nas wpłyną nagrody naukowe, dydaktyczne i organizacyjne za rok 2020, które obejmą około 500 osób. W tej chwili władze Uczelni opracowują zasady systemowych podwyżek uposażeń dla pracowników naszej Almae Matris. Wszystkie te decyzje są wyrazem dobrej kondycji finansowej Uczelni.

Kolejne zadania, na których skupialiśmy się w ostatnich miesiącach tego roku, to zabiegi o pozyskiwanie dodatkowych środków na walkę z pandemią dla Uczelni i szpitali klinicznych, szczególnie ważnych w kontekście trudnych rozmów o terminie rozpoczęcia i zasadach działalności Szpitala Tymczasowego, organizacja, wspólnie z naszymi szpitalami klinicznymi, szczepień w tzw. zerowym etapie dostępności szczepionki na SARS-CoV-2 w Polsce, dla wszystkich chętnych Pracowników i Studentów UMP, działania w celu pozyskania jak najwartościowszych kandydatów do wybranej 2 grudnia Rady Uczelni, prowadzenie ważnego przetargu na budowę I etapu Centralnego Zintegrowanego Szpitala Klinicznego i przygotowania formalne do rozpoczęcia budowy Collegium Humanum. Konsekwencją rozpoczęcia tej ostatniej inwestycji jest podpisanie z UAM umowy przedwstępnej na sprzedaż dotychczasowej siedziby Zakładu Mikrobiologii na ulicy Wieniawskiego.

Proszę pozwolić, że raz jeszcze wyrażę moje uznanie dla Państwa oddanej pracy w tym szczególnym czasie. To był wyjątkowy, trudny dla nas wszystkich rok. Ale nadzieja na lepsze czasy nie może nas opuszczać. By tak się stało, zachęcam Państwa do szczepień przeciwko COVID-19.

Tymczasem, w związku ze zbliżającymi się Świątami i Nowym Rokiem, proszę przyjąć serdeczne życzenia spokojnych, i mimo wszystko radosnych świąt Bożego Narodzenia oraz lepszego jutra w 2021 r. ■

prof. Andrzej Tykarski
Rektor

UMP INWESTYCJAMI STOI

TEKST: JÓZEF MUSZYŃSKI

Tętniące niegdyś życiem, a teraz głucho, opuszczone i puste gmachy naszych uczelnianych budynków. Dziś przypominające najbardziej strzeżone obiekty wojskowe. Pilnowane przez oddziały wolontariuszy odzianych w sterylne kombinezony, plastikowe przyłbice przypominające hełmy i laserowe urządzenia do bezkontaktowego pomiaru temperatury. Mimo trwającego roku akademickiego obecnie odwiedzane sporadycznie. Wydawać by się mogło, że w dobie hybrydowego nauczania nikomu niepotrzebne. Nic bardziej mylnego. Przykładem może być nowo wybudowany budynek Centrum Symulacji Medycznej, który pozwolił na przeniesienie i zorganizowanie wielu zajęć praktycznych z zamkniętych oddziałów czy szpitali. Nowoczesna infrastruktura nie tylko zwiększa konkurencyjność uczelni, ale — co ważne — pozwala na pełniejsze wykorzystanie jej potencjału w zakresie rozwoju nauki i innowacji. Korzyści te dostrzegają władze naszej uczelni, które nie boją się inwestować w nowe zaplecze dydaktyczne. Jakie więc inwestycje czekają naszą uczelnię?

Jak możemy przeczytać w planie rzeczowo-finansowym UMP na rok 2020, budżet inwestycyjny naszej uczelni został zaplanowany na 102 mln zł. Plan ten przewiduje przeznaczenie niemal 70 mln na pokrycie kosztów budowy pierwszej części Collegium Pharmaceuticum i Centrum Innowacyjnej Technologii Farmaceutycznej. Dnia 26 sierpnia br. Senat naszej uczelni wydał również zgodę na realizację inwestycji „Budowa i wyposażenie Collegium Humanum — Centrum Badań nad Człowiekiem Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu”. Ważnym przedsięwzięciem jest przebudowa i rozbudowa budynku Szpitala Klinicznego im. K. Jonschera, który wzbogaci się o nowe skrzydło. Część ta zostanie przeznaczona dla istniejących już oddziałów onkologii i hematologii dziecięcej. Inwestycja będzie kosztować blisko 32 mln zł, z czego 30 mln to kwota dofinansowania ze środków zewnętrznych. Nie można zapominać o największej planowanej inwestycji w historii naszego Uniwersytetu, jaką ma być budowa Centralnego Szpitala Zintegrowanego. Co jednak oznacza to dla przeciętnego studenta? Istotnym faktem jest docelowa lokalizacja nowych budynków. Zarówno powstające już Collegium Pharmaceuticum, jak i planowany dopiero budynek Collegium Humanum znajdują się na terenie naszego miasteczka uczelnianego. To oznacza ogromną oszczędność czasu dla studentów, którzy nierzadko musieli pokonywać wiele kilometrów, by dostać się na zajęcia w oddalonych jednostkach dydaktycznych. Kompleks budynków Collegium Pharmaceuticum docelowo ma składać się z trzech budynków. Budynki zlokalizowane na skrzydłach kompleksu mają mieć charakter

czytaj dalej na s. 26 ►

RADA UCZELNI KADENCJA 2020–2024



Prof. dr hab. Marek Jemielity



Prof. dr hab. Andrzej Wykrętowicz



Prof. dr hab. Jacek Wysocki



Franciszek Hutten-Czapski



Dominika Kulczyk



Dr Janusz Kazimierz Popaszkiwicz

OKIEM SENATORA

Sytuacja pandemiczna i związane z nią olbrzymi wysiłki oraz zaangażowanie Władz i społeczności akademickiej naszej Uczelni spowodowały konieczność przełożenia listopadowego posiedzenia Senatu Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu na termin 2 grudnia 2020 r.

TEKST: PROF. DR HAB. DOROTA ZOZULIŃSKA-ZIÓŁKIEWICZ



▲ Prof. dr hab. Dorota Zozulińska-Ziółkiewicz, Prorektor ds. Organizacji, Promocji i Rozwoju Uczelni (fot. M. Baryga)

W ramach realizowanego programu posiedzenia, na szczególną uwagę zasługuje punkt poświęcony wyborom członków do Rady Uczelni na kadencję 2020–2024.

W wyniku przeprowadzonego głosowania, poprzedzonego prezentacją przygotowaną przez JM Rektora prof. Andrzeja Tykarskiego dokonano wyboru 6 członków Rady Uczelni.

Spśród wspólnoty UMP:

- prof. dr hab. Marek Jemielity (nowo wybrany),
- prof. dr hab. Andrzej Wykrętowicz (kolejna kadencja),
- prof. dr hab. Jacek Wysocki (kolejna kadencja).

Spzoza wspólnoty UMP:

- Franciszek Hutten-Czapski (kolejna kadencja),
- Dominika Kulczyk (nowo wybrana),
- dr Janusz Kazimierz Popaszkiwicz (nowo wybrany).

W ramach rozpoczętych prac nad przyjęciem nowego dokumentu poświęconego strategii Uczelni przyjęto uchwałę wprowadzającą w życie Strategię Umiejdzynarodowienia UMP na lata 2021–2030, której celem jest zawiązanie nowej oraz zacieśnienie i konsolidacja istniejącej już współpracy naukowej

i dydaktycznej z czołowymi zagranicznymi uniwersytetami. Efektem przyjęcia strategii ma być umocnienie pozycji Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu na arenie krajowej i międzynarodowej oraz awans w 2030 roku do pierwszego tysiąca najlepszych uniwersytetów w rankingu szanghajskim (Academic Ranking of World Universities).

Senat z aprobatą odniósł się do wniosków o zatrudnienie na stanowiskach profesora Uczelni: dr hab. Agnieszki Malińskiej, dr hab. Hanny Dams-Kozłowskiej i dr. n. med. Łukasza Gąsiorowskiego. Pozytywnie zaopiniowano także składy komisji habilitacyjnych w postępowaniu o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego dla dr. n. med. Olgi Zając-Spychały i dr. n. med. Arkadiusza Nikłasa.

Senat pozytywnie przegłosował zmiany w Statucie Uniwersytetu Medycznego będące uzupełnieniem zapisów związanych z par. 33., określającym działalność i zadania Rady Kolegium. Procedowano także uchwalenie składów Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów i Doktorantów oraz Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej dla Studentów i Doktorantów.

W odpowiedzi na ciągle rozwijającą się ofertę kształcenia podyplomowego uchwalono programy Studiów Podyplomowych: Psychodietetyka z elementami immunologii, Rehabilitacja Widzenia i Podologia Praktyczna.

Współpraca Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu z Uniwersytetem w Edynburgu dookreślona została zgodą na podpisanie porozumienia o współpracy i wymianie informacji, między innymi w zakresie promowania współpracy w nauczaniu, badaniach oraz usługach na rzecz społeczności poprzez wspólną pracę przy projektach, które wiążą się z dostosowaniem strategii i celów.

Senat Uniwersytetu Medycznego wprowadził także nowe kryteria dorobku naukowego do ubiegania się o zatrudnienie w ramach konkursu na stanowisko profesora uczelni i profesora zwyczajnego (zobacz: tabela obok). ■

Senat Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego na posiedzeniu w dniu 21 października opiniował i uchwałił sprawy ujęte w 21 punktach programu.

Senatorowie między innymi zaopiniowali pozytywnie zatrudnienia na stanowisku profesora Uczelni doktorów habilitowanych: Ewy Baum, Agnieszki Bienert i Marcina Moskalewicz. Głosami senatorów kierownikiem Zakładu Terapii Zajęciowej została dr hab. Katarzyna Hojan. O składach wybranych na kolejną kadencję Senackich Komisji ds. Rozwoju Kadr Naukowych i ds. Oceny Nauczycieli Akademickich stanowią odpowiednio Uchwały Senatu 320 i 321/2020 upublicznione w Biuletynie Informacji Publicznej. Zachęcam Państwa do zapoznania się z wprowadzonymi w życie zmianami w Statucie naszego Uniwersytetu, które umożliwiają Radzie Kolegiów i Kanclerzom Kolegiów Nauk prowadzenie postępowania o nadanie stopnia doktora. Reguluje to Uchwała Senatu nr 323/2020. Pod głosowanie poddano także składy komisji habilitacyjnych w 7 postępowaniach o nadanie stopnia naukowego doktora habilitowanego w dyscyplinach nauk medycznych i nauk farmaceutycznych. Zaakceptowano przedstawione zmiany w programach studiów podyplomowych, a także zwiększono limit przyjęć na kierunek położnictwo studia stacjonarne II stopnia. Punkty programu obejmujące zmiany w statutach szpitali klinicznych stanowiły ostatnie głosowania senatorów, które poprzedziło omówienie i zaakceptowanie nowych zasad zbycia, oddania w dzierżawę, najmu, użytkowania aktywów trwałych przez podmioty lecznicze, dla których UMP jest podmiotem tworzącym. W sprawach bieżących JM Rektor odniósł się do sytuacji epidemiologicznej i zarysował scenariusz wymuszonych pandemią COVID-19 działań Uczelni, które jakże bliskie są postawie i wartościom szerzonym przez naszego patrona dr. Karola Marcinkowskiego. ■

▼ Z załącznika do Uchwały Senatu: Minimalne kryteria zatrudnienia na stanowisku profesora uczelni i profesora zwyczajnego w grupie pracowników badawczych i badawczo-dydaktycznych (z wyłączeniem pracowników z dziedziny nauk humanistycznych i dziedziny nauk społecznych)

	Promotorstwo doktoratów zakończone / wszczęte ¹	Punkty IF ogółem / po habilitacji ogółem / po uzyskaniu tytułu profesora	Punkty IF za publikacje, w których kandydat jest pierwszym, drugim, ostatnim lub jedynym z danej dyscypliny w UMP współautorem w badaniach wieloosrodkowych ogółem / po habilitacji ogółem / po uzyskaniu tytułu profesora	HI ²	Liczba cytowań ³	Kierowanie projektem badawczym finansowanym z zewnętrznych źródeł
Stanowisko profesora uczelni	1 / 1 lub 2 / 0	30 / 12	20 / 8	≥ 8	≥ 150	≥ 50 000 zł
Stanowisko profesora zwyczajnego ⁴	4 / – (w tym co najmniej dwa po uzyskaniu tytułu)	200 / 100	100 / 50	≥ 15	≥ 500	≥ 1 000 000 zł (po uzyskaniu tytułu)

¹ Dopuszcza się możliwość spełnienia tego kryterium w sytuacji, gdy pełni się funkcję promotora przed wszczęciem postępowania o nadanie stopnia naukowego doktora (dotyczy postępowania wszczętych po 1 października 2019 roku).

² Wg Web of Science.

³ Wg Web of Science, z wyłączeniem autocytaowań.

⁴ W przypadku niespełnienia kryteriów związanych z minimalną punktacją IF (trzecia i czwarta kolumna) o stanowisko profesora zwyczajnego mogą się ubiegać osoby z tytułem naukowym profesora legitymujące się znaczącym wkładem organizacyjnym w rozwój Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu.

UZYSKALIŚMY PRAWIE 2 MILIONY OD NARODOWEJ AGENCJI WYMIANY AKADEMICKIEJ NA UMIEJZYNARODOWIENIE SZKOŁY DOKTORSKIEJ

TEKST: PROF. DR HAB. EWA WENDER-OŻEGOWSKA



▲ Prof. dr hab. Ewa Wender-Ożegowska, Prorektor ds. Szkoły Doktorskiej i Kształcenia Podyplomowego (fot. M. Baryga)

Z ogromną satysfakcją pragnę poinformować Państwa, że Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu uzyskał finansowanie projektu PPI/STE/2020/1/00014 pt. „Towards unmet clinical and educational needs at PUMS” złożonego w ramach Programu STER — Umiejzynarodowienie szkół doktorskich Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej NAWA. Przyznane środki finansowe wynoszą 1 996 290 zł.

Uzyskanie finansowania to olbrzymi sukces naszej Uczelni i naszej Szkoły Doktorskiej. Nasz projekt został wybrany spośród 34 złożonych przez krajowe uczelnie i jednostki PAN. Wśród 12 wybranych jednostek naukowych, którym

przyznano finansowanie, jest aż 8, którym nadano status uczelni badawczej. Fakt ten plasuje naszą Uczelnię pomiędzy takimi jednostkami, jak m.in. Uniwersytet Jagielloński, Akademia Górniczo-Hutnicza im. Stanisława Staszica w Krakowie oraz Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Z ogromną satysfakcją chciałabym podkreślić, że jesteśmy wśród nagrodzonych jednostek jedyną uczelnią medyczną, której przyznano finansowanie.

Projekt, określony akronimem PUMSTER będzie realizowany przez zespół Szkoły Doktorskiej naszego Uniwersytetu. Osobiście uważam, że nie mogliśmy otrzymać piękniejszego prezentu na Święta i planów na nadchodzący rok, aniżeli właśnie uzyskane finansowanie, które jest systemowym wsparciem umiejzynarodowienia naszej Szkoły Doktorskiej w kilku obszarach. Umożliwi doskonalenie jakości kształcenia oraz jakości badań naukowych doktorantów, a także zwiększenie mobilności międzynarodowej doktorantów i kadry. PUMSTER pozwoli na rozwój długotrwałej współpracy międzynarodowej i perfekcyjnie spełni wszelkie „unmet needs” naszej Almae Matris w zakresie edukacji, nauki, badań klinicznych i szeroko rozumianej współpracy, w tym z przemysłem. Dzięki PUMSTER możemy pozyskać doktorantów oraz promotorów z zagranicy, a także zapewnić wsparcie stypendialne dla doktorantów realizujących projekty doktorskie we współpracy międzynarodowej. Będziemy także mogli efektywniej aplikować i realizować projekty badawcze o charakterze międzynarodowym. Co ważne, nasz program doskonale wpisuje się w przyjętą 2 grudnia uchwałą Senatu nr 345/2020 dotyczącą Strategii Umiejzynarodowienia UMP na lata 2021–2030. Potraktujmy więc PUMSTER jako dobry początek realizacji tej strategii.

Dziękuję Panu prof. dr. hab. Michałowi Nowickiemu i prof. dr. hab. Tomaszowi Goślińskiemu oraz wszystkim tym, którzy przyczynili się do złożenia tego projektu do NAWA. ■

Z MINIONYCH DNI

PIERWSZA RADA WYDZIAŁU LEKARSKIEGO UNIwersYTETU POZNAŃSKIEGO

19 listopada 2020 r. minęła setna rocznica inauguracji studiów lekarskich w Poznaniu. W tym dniu bowiem sto lat temu odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego.

TEKST: PROF. DR HAB. ANITA MAGOWSKA

Uczestniczyły w nim zaledwie cztery osoby: rektor — prof. Heliodor Świącicki, dziekan — prof. Adam Wrzosek (przed I wojną światową profesor patologii, docent propedeutyki lekarskiej i profesor historii medycyny Uniwersytetu Jagiellońskiego), współorganizator Wydziału — prof. Wincenty Jezierski (kierownik przekształcanego w klinikę oddziału chorób wewnętrznych Szpitala Miejskiego) i dr Józef Browiński (przybył z Lwowa, aby sfinalizować habilitację i objąć wydziałową Katedrę Chemii). Z Krakowa nie dotarła jeszcze prof. Helena Gajewska (nowo powołany kierownik Katedry Histologii), a z Lwowa prof. Stefan Dąbrowski (kierownik — pionierskiej w skali kraju — Katedry Chemii Fizjologicznej). Posiedzenie protokołowała mgr filozofii Walentyna Horoszkiewicz (podczas I wojny światowej była pielęgniarką w kierowanym przez prof. Wrzoska szpitalu fortecznym w Krakowie). Obradowano w sali usytuowanej na parterze byłego pruskiego zamku cesarskiego, przyznanego Uniwersytetowi jako Collegium Maius.

To skromne liczebnie, lecz wielkie pod względem zasług, gremium przypomina o ogromie trudności towarzyszących organizacji Wydziału Lekarskiego. Już 11 listopada 1918 roku lekarze należący do Towarzystwa Przyjaciół Nauk w Poznaniu wystąpili z inicjatywą założenia w sercu Wielkopolski uniwersytetu. Utworzyli w tym celu komisję, którą powierzyli cieszącemu się powszechnym autorytetem prof. Heliodorowi Świącickiemu, położnikowi. Prof. Świącicki zakładał, że Wydział Lekarski powstanie w pierwszej kolejności, ale brak lokali odpowiednich na siedziby zakładów nauk podstawowych i przedklinicznych oraz brak kandydatów do ich objęcia okazywały się przeszkodami nie do przezwyciężenia. Uniwersytet Poznański rozpoczął działalność w maju 1919 r. z prof. Heliodorem Świącickim jako rektorem, ale bez studiów lekarskich.

Impas został przełamany dopiero po pozyskaniu prof. Adama Wrzoska jako dziekana

- ▶ Zamek poznański w okresie międzywojennym. Fot. R. Ulatowski (zbiory Miejskiego Konserwatora Zabytków, repozytorium Cyryl)



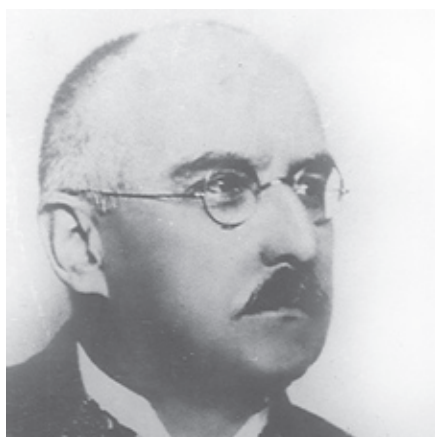


▲ Collegium Medicum — dziś Collegium Maius (fot. R. Ulatowski, 1926)

Z MINIONYCH DNI

SYLWETKI PROFESORÓW

OPRACOWANIE: PROF. DR HAB. ANITA MAGOWSKA



▲ Profesor Wincenty Jezierski (fot. archiwum)

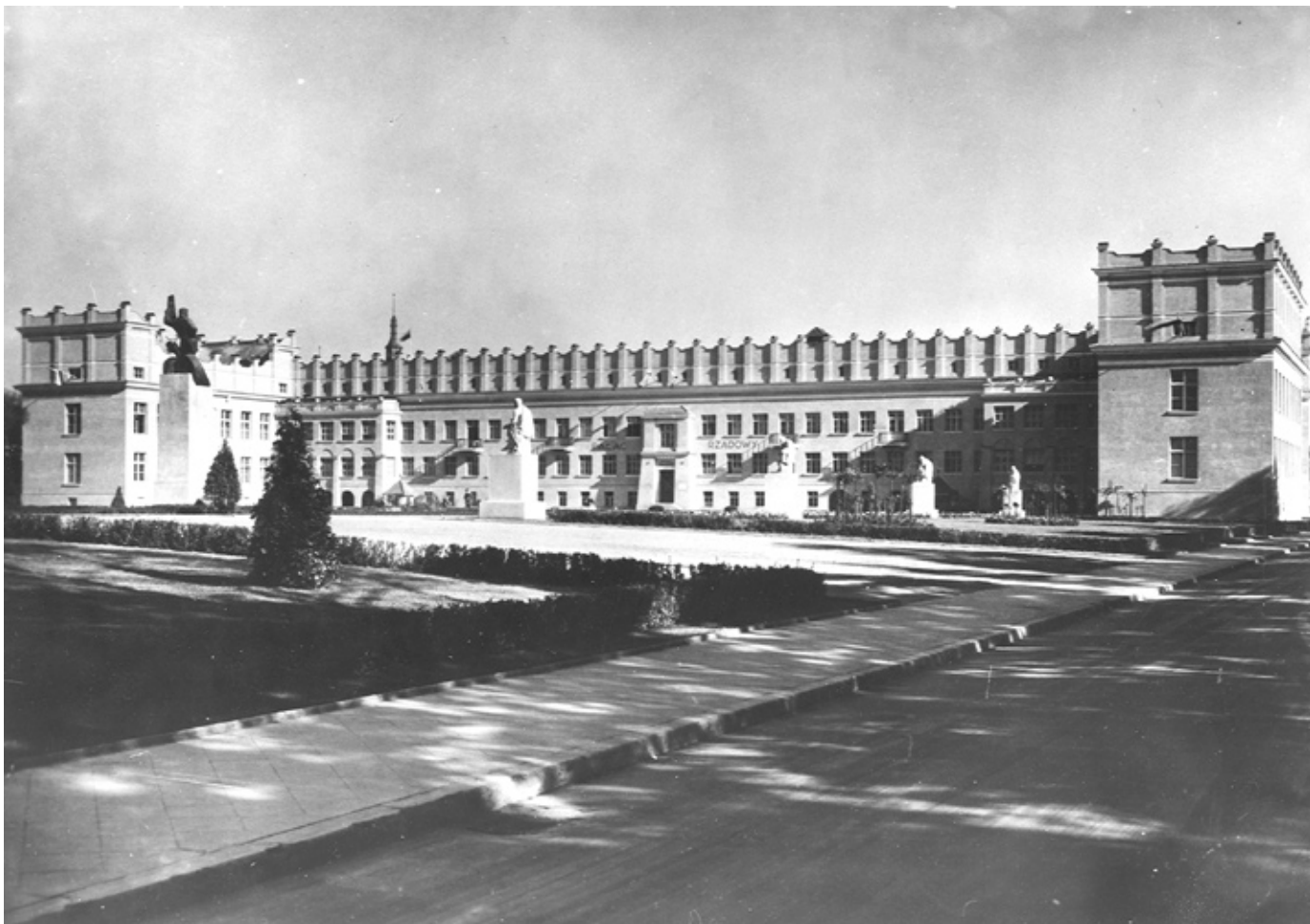
PROF. INTERNY WINCENTY JEZERSKI

„W maju 1919 r. dr Wincenty Jezierski został powołany przez władze Poznania na stanowisko lekarza naczelnego oddziału chorób wewnętrznych Szpitala Miejskiego. We wrześniu roku następnego, oddział ten został przekształcony w klinikę uniwersytecką, a Jezierskiego mianowano profesorem nadzwyczajnym (dwa lata później — zwyczajnym). Zorganizowana przez dra Wincentego Jezierskiego Klinika Chorób Wewnętrznych (terapeutyczna) składała się ze 150 łóżek w kilkunastu salach i separatkach. Jezierski urządził też obszerne laboratoria kliniczne. II Klinika Chorób Wewnętrznych (diagnostyczna), została zorganizowana przez prof. Henryka Lubienieckiego (1877–1947) w Okręgowym Szpitalu Wojskowym, stwarzając warsztat pracy naukowej dla oficerów sanitarnych. Z kolei

prof. Ignacy Hoffman (1873–1947), mianowany w 1921 r. profesorem nadzwyczajnym patologii ogólnej i doświadczalnej na Wydziale Lekarskim UP, urządził Poliklinikę Chorób Wewnętrznych w Coll. Medicum (obecne Coll. Maius). Będąc dobrym specjalistą, nie prowadził prywatnej praktyki lekarskiej i poprzestawał na udzielaniu bezpłatnych porad studentom i ubogiej ludności miasta w Poliklinice oraz na leczeniu znajomych. W 1923 r. Poliklinika znalazła lepsze warunki w sąsiadującym z Coll. Medicum budynku byłej rezydencji prezesa pruskiej Komisji Kolonizacyjnej (zniszczonym podczas II wojny światowej)” (Uniwersytet Poznański w pierwszych latach swego istnienia).

Badanie ciśnienia krwi w okresie międzywojennym

„Dziedzina schorzeń serca należała do ulubionych tematów prof. Jezierskiego,



▲ Collegium Chemicum — Pałac Rządowy, PWK (1929)

częściowo może z tego powodu, że sam miał pogościcową wadę zastawkową. Pisał na tematy: „Badanie siły serca”, „Nowa metoda badania funkcji serca”, „Nowe drogi badania ciśnienia krwi”, starając się różnymi drogami dojść do dokładniejszego określenia wydolności mięśnia sercowego” (Łabendziński, Śp. Prof. Wincenty Jezierski, s. 46).

PROFESORZY GINEKOLOGII I POŁOŻNICTWA HELIODOR ŚWIĘCICKI I BOLESŁAW KOWALSKI

„W 1901 r. ukończono budowę Polikliniki Prowincjonalnego Zakładu Naukowego dla Akuserek przy ul. Polnej, który w czasie I wojny światowej przeszedł pod zarząd wojska. Po odzyskaniu niepodległości, decyzją Naczelnej Rady Ludowej szpital przemianowano na Krajową Klinikę dla Kobiet wraz ze Szkołą Położnych i wydzielono w niej łóżka na potrzeby Katedry Ginekologii i Położnictwa, którą powierzono Heliodorowi Święcickiemu.

W styczniu 1921 r. obowiązki kierownika Krajowej Kliniki dla Kobiet przejął dotychczasowy prymariusz Bolesław Kowalski, który kilka miesięcy później został mianowany kierownikiem Kliniki Ginekologii i Położnictwa UP, przy czym kierownikiem Katedry pozostawał nadal rektor Heliodor Święcicki. Po jego śmierci, B. Kowalski objął kierownictwo także Katedry Ginekologii i Położnictwa.

Do najważniejszych osiągnięć Bolesława Kowalskiego trzeba zaliczyć: współudział — obok Święcickiego — w utworzeniu Poznańskiego Towarzystwa Ginekologicznego (prekursorskiego wobec założonego w 1922 r. Polskiego Towarzystwa Ginekologicznego), badania nad fizjopatologią i kliniką rozrodczości, zdobycie 5 mg radu i zastosowanie w 1928 r. — po raz pierwszy w Polsce — energii promienistej do leczenia nowotworów narządów płciowych, ustalenie wytycznych do wczesnego wykrywania nowotworów złośliwych na podstawie histopatologicznej oceny materiału biopsyjnego, zastosowanie narkozy doodbytniczej w operacjach ginekologicznych, rozwój badań histopatologicznych, a także autorstwo dwóch podręczników dla położnych i opracowanie wzoru Dziennika położnej” (T. Pisarski, M. Obara, E. Waszyński, Szkoły i twórcy współczesnej ginekologii).

PIERWSZY DZIEKAN WYDZIAŁU LEKARSKIEGO UNIwersYTETU POZNAŃSKIEGO, PROF. PATOLOGII, PROPEDEUTYKI LEKARSKIEJ ORAZ HISTORII I FILOZOFII MEDYCYNY ADAM WRZOSEK

„Prof. dr Adam Wrzosek nie urodził się na Ziemi Wielkopolskiej, bo przybył do Poznania już jako profesor uniwersytetu, ma



▲ Profesor Heliodor Świącicki



▲ Profesor Bolesław Kowalski



▲ Profesor Adam Wrzosek

jednak prawo być zaliczonym do lekarzy poznańskich, gdyż blisko 45 lat swego życia i pracy naukowej związał z Poznaniem. (...)

Jako drogę do swego przyszłego zawodu obrał medycynę. Studiował w Kijowie, Zurychu i Berlinie, gdzie doktoryzował się w lipcu 1898 r. Po doktoracie wrócił jeszcze do Kijowa celem uzyskania dyplomu lekarskiego uprawniającego do praktyki lekarskiej na obszarze całej Rosji. W roku 1901 otrzymał asystenturę w Katedrze Patologii Ogólnej i Doświadczalnej Uniwersytetu Jagiellońskiego. W roku 1908 habilitował się z tej specjalności, a w następnym roku także z propedeutyki lekarskiej. W roku 1910 został mianowany na wniosek Wydziału Lekarskiego profesorem, nie przestając być nadal asystentem. Powierzono mu wykłady z patologii ogólnej i doświadczalnej, z propedeutyki lekarskiej i historii medycyny, którą już wówczas się interesował. Właściwą jednak i pierwszoplanową była dla niego patologia eksperymentalna. Była prawdziwą pasją jego życia. Po pewnym czasie rozpoczął badania nad rakiem, przeprowadzając doświadczenia na świnkach morskich i białych myszach. W trakcie pełnego rozwoju swej pracy eksperymentalnej został, bez własnej winy, pozbawiony warsztatu naukowego. (...) Trzeba było niemałego hartu, by nie załamać się po tym ciosie i skierować swą drogę naukową na inne dziedziny, będące dotąd tylko częścią jego naukowych zainteresowań. Po patologii najbliższą była mu historia medycyny, później antropologia. Im też poświęcił dalszą pracę naukową. (...)

W roku 1918 został powołany na profesora zwyczajnego patologii ogólnej i doświadczalnej Uniwersytetu Warszawskiego. Zaledwie jednak zdołał zorganizować Zakład, gdy ofiarowano mu kierownictwo Departamentu (wówczas nazywanego sekcją) Nauki i Szkół Akademickich w Ministerstwie Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Był to niezwykle okres, gdy odradzały się dawne i tworzyły nowe polskie wyższe uczelnie. Ogromny wkład pracy, jaki włożył wtedy w organizowanie szkolnictwa wyższego przypłacił ciężką chorobą serca. Postanowił wrócić do pracy naukowej. Wtedy to, jak już wspominałem, otwierały się dla niego możliwości wyboru jednej z kilku proponowanych mu katedr. Wybrał Poznań. Niezawodnie zaważyła na tym długoletnia przyjaźń z Heliodorem Świącickim, który, organizując przy współudziale zasłużonych za czasów niewoli poznańczyków Wszechnicę Piastowską, usilnie zabiegał o pozyskanie Adama Wrzoska na organizatora Wydziału Lekarskiego. Niemałe trudności musiał pokonać organizator i pierwszy dziekan tego Wydziału, gdyż niełatwo było zdobyć kandydatów na obsadzenie katedr. Niemniej trudnymi były i sprawy lokalowe, tak ważne dla Wydziału opartego o kliniki i zakłady teoretyczne wymagające

wielu obszernych pomieszczeń. Najczęściej trzeba było adaptować dla celów uczelni budynki przeznaczone na inne cele. Wtedy zdobyty został dla Wydziału Lekarskiego, jako Collegium Medicum, gmach b. Urzędu Osadniczego, Zakład im. Garczyńskich, który obecnie zajmuje Klinika Ortopedyczna i inne. Wybudowany został gmach Collegium Chemicum i Collegium Anatomicum. Po zorganizowaniu Wydziału Lekarskiego Adam Wrzosek był przez pierwsze trzy lata jego dziekanem. Poza tym prowadził Katedrę Historii Medycyny, której, jako profesor zwyczajny, był do końca swej czynnej pracy kierownikiem, a równocześnie kierował założonym przez siebie Zakładem Antropologii. (...) Prowadził duże wykopaliska cmentarzysk przedhistorycznych na Ostrowie Lednickim i w Laskach pow. Kępno oraz na Pomorzu. Założył, zniszczone w czasie działań wojennych, muzeum kaszubskie. Wiele zbiorów dostarczył muzeum etnograficznemu w Krakowie.

Piękną kartą jego działalności było zorganizowanie i prowadzenie w Warszawie w czasie okupacji hitlerowskiej Wydziału Lekarskiego Tajnego Uniwersytetu Ziemi Zachodnich. Piastował w nim godność dziekana Wydziału Lekarskiego, później prorektora. Był honorowym doktorem Uniwersytetu im. Stefana Batorego w Wilnie, Akademii Medycznej w Poznaniu i Uniwersytetu Jagiellońskiego. Był czynnym członkiem Polskiej Akademii Umiejętności, członkiem honorowym Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk i wielu innych towarzystw naukowych. Założył dwa czasopisma naukowe, których był redaktorem i wydawcą: „Archiwum Historii i Filozofii Medycyny” i „Przeglądu Antropologicznego”. Przeniesiony na emeryturę w r. 1947, po dojściu do wieku określonego ustawą, reaktywowany ponownie w 1957 r. prowadził wykłady z propedeutyki lekarskiej i historii medycyny. Rozległa twórczość naukowa i dydaktyczno-wychowawcza rzuciła już pewne światło na jego życiową sylwetkę. Ci, którzy znali go bliżej, obok uczonego widzieli w nim uczynnego, zawsze gotowego służyć każdemu pomocą i radą człowieka. Nie zapomni na pewno o jego wielkim, kilkudziesięcioletnim wkładzie pracy Poznań (L. Krakowiecka, „Adam Wrzosek (6 V 1875–26 II 1965)”, Kronika M. Poznania: kwartalnik poświęcony problematyce współczesnego Poznania” 1966, nr 2). ■

(fot. archiwum)

STO LAT DZIEDZICTWA

Rozmowa z Dziekanem Wydziału Lekarskiego Maciejem Cymerysem

TEKST: JOANNA TYKARSKA



▲ Dr hab. Maciej Cymerys,
Dziekan Wydziału Lekarskiego
(fot. M. Baryga)

Jest Pan Dziekan następcą ważnej postaci historycznej — prof. Adama Wrzosa, pierwszego Dziekana Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego, bez którego wysiłków i wielkiego zaangażowania być może wydział w ogóle by nie powstał. Jak czuje się Pan z tym wyzwaniem? Z jakimi problemami musi się Pan obecnie mierzyć jako Dziekan?

— Chylę czoła przed wszystkimi osobami, które przez te sto lat budowały chwałę naszego Wydziału. Poczet 34 moich poprzedników, których zdjęcia znajdują się w Dziekanacie, obrazuje drogę, jaką przeszliśmy przez te lata, ale też są zobowiązaniem do kontynuowania ich dzieła. Postać prof. Adama Wrzosa jest w tym względzie absolutnie wyjątkowa. To pierwszy Dziekan, dzięki którego staraniom skompletowano kadre profesorską, a także zapewniono odpowiednią bazę lokalową dla jednostek Wydziału. Aktywny w okresie międzywojennym, w czasie wojny kieruje Wydziałem Lekarskim Tajnego Uniwersytetu Ziem Zachodnich w Warszawie, wreszcie bierze udział w odbudowie Wydziału po II wojnie światowej. Wykłada historię medycyny, etykę oraz propedeutykę lekarską. Warto przypomnieć jego słowa, że „lekarzowi jest koniecznie potrzebne wykształcenie humanistyczne, które przeciwdziała skutecznemu jednostronnościom wykształcenia czysto przyrodniczo-lekarskiego”. Kompetencje zawodowe i formacja etyczna są nie mniej ważne jak wiedza i umiejętności. Wydaje się, że obecnie jest to najważniejsze wyzwanie dla Dziekana. Mimo stuletniej tradycji Wydziału nadal nie mamy gotowych recept, jak ukształtować przyszłego lekarza. Świat wokół nas nieustannie się zmienia, co naturalnie trafia do nas inna młodzież studencka niż kiedyś, inny jest świat wokół nas oraz odmienne oczekiwania społeczne, wprowadzamy także nowe metody edukacyjne.

Jakie były kroki milowe w historii Wydziału Lekarskiego w Poznaniu?

— Na pewno 19 listopada 1920 roku, czyli pierwsze posiedzenie Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Poznańskiego. Data w dużej mierze symboliczna, gdyż pierwsi studenci pojawili się na zajęciach dopiero w styczniu 1921 roku. Czas chwały to także okres II wojny światowej, gdy przy wydatnym

udziale naszych pracowników powołano do życia zostaje Tajny Uniwersytet Ziem Zachodnich w Warszawie czy Polski Wydział Lekarski przy Uniwersytecie w Edynburgu. Lata powojenne to rok 1956 oraz 1981, gdzie zmiany demokratyczne w kraju znajdują odzwierciedlenie także w funkcjonowaniu Wydziału. Rok 1992 to zmiana nazwy na Wydział Lekarski I oraz przejście części jednostek (w tym całej stomatologii) na Wydział Lekarski II. Kolejny krok milowy to 1 października 2019 roku, gdy na mocy „Ustawy 2.0” Wydział traci uprawnienia do prowadzenia postępowań w sprawie stopni naukowych i tytułu naukowego oraz ewaluacji działalności naukowej, ale pozostaje jedną jednostką prowadzącą kierunek lekarski.

Jak widzi Pan rolę Wydziału w kontekście aktualnej ustawy Gowina o szkolnictwie wyższym?

— Wydział koncentruje się przede wszystkim na realizacji zadań dydaktycznych, wychowawczych i organizacyjnych. Po raz pierwszy od początków istnienia Wydział Lekarski stracił uprawnienia do nadawania stopni, które to zadania przejęły kolegia nauk oraz Senat Uczelni. Mimo wprowadzonych zmian organizacyjnych wynikających z regulacji ustawowych warto, aby Wydział pozostał istotną strukturą Uniwersytetu. To nie tylko tradycja, ale także miejsce, poprzez które studenci i nauczyciele akademicy identyfikują się ze swoją Uczelnią. Dziekan wybrany w demokratycznych wyborach to reprezentant społeczności wydziału. Wydział to także szczególne miejsce organizujące i nadzorujące przebieg studiów oraz wytyczające kierunki kształcenia medycznego. Miejsce spotkania i dialogu studenta z nauczycielem w celu poprawy jakości nauczania.

Jak wyobraża sobie Pan Dziekan przyszłość Wydziału i kierunku lekarskiego za kolejne 100 lat?

— Trudno sobie wyobrazić kształt Wydziału i metody nauczania za 100 lat. Jedno jest pewne — lekarze byli i będą potrzebni w społeczeństwie zawsze. Nie sądzę, byśmy wrócili w nauczaniu do modelu mistrz–uczeń i zapewne szkoła wyższa jako miejsce edukacji pozostanie. Obserwując rozwój technik

nauczania w ostatnich kilku latach z powstaniem e-learningu oraz Centrum Symulacji Medycznej, wydaje się, że jest to droga, która będzie coraz bardziej wykorzystywana w nauczaniu przeddyplomowym. Choć nauczania przy łóżku chorego nie można wyeliminować.

Słyszałam, że mimo nawału pracy jako Dziekan i kierownik Kliniki Chorób Wewnętrznych podejmuje Pan wyzwanie kierowania jednym z zespołów w covidowym Szpitalu Tymczasowym, który organizuje Uczelnia...

— Nasza Uczelnia od marca aktywnie włącza się w walkę z pandemią. Jestem dumny z tego, że prawie 30% naszych studentów pracowało jako wolontariusze w ramach walki z COVID-19 — wspomagając poznańskie szpitale, poradnie, laboratoria, Sanepid czy Izbę Lekarską. Pokazali, że bezinteresowne oddanie i troska o drugiego człowieka, nawet kosztem własnych wyrzeczeń, są dla nich ważne. Takie myślenie jest kwintesencją naszego zawodu. Organizacja Szpitala Tymczasowego to wielkie wyzwanie dla Naszej Uczelni oraz Szpitala Klinicznego im. Przemienienia

Pańskiego i cieszę się, że mogę uczestniczyć w tym dziele. Gdy pojawiły się doniesienia, że do walki z pandemią mogą być kierowani studenci ostatnich lat medycyny, wiedziałem, że muszę być z nimi na pierwszej linii frontu. Mam nadzieję, że system opieki zdrowotnej dzięki niebywałemu poświęceniu lekarzy, pielęgniarek, ratowników, diagnostów, farmaceutów oraz pracowników administracji pokona pandemię. ■

Trzymamy za to kciuki. Dziękuję za rozmowę.

WIEŚCI NAUKOWE

COVID-19 OKIEM NAUKOWCÓW UMP

COVID-19 zaangażował pracowników akademickich na bardzo wielu polach. Część z nas włączyła się w wieloaspektowe badania dotyczące pandemii.

TEKST: DR HAB. PIOTR RZYMSKI

COVID-19 A DYSKRYMINACJA

Pierwszy przypadek COVID-19 w Polsce potwierdzono w marcu 2020 r. Jednak już w lutym, wraz z prof. dr. hab. Michałem Nowickim, Prorektorem ds. Nauki i Współpracy z Zagranicą, dostrzegliśmy problem wpływający z paniki przed nowym zagrożeniem — dyskryminację osób azjatyckiego pochodzenia. Informowaliśmy o tym kilkakrotnie: komentując sytuację w „Nature”, publikując wyniki badań w „Journal of Public Health and Infection” oraz poprzez apel w „Science” adresowany do globalnego środowiska akademickiego o aktywne przeciwdziałanie uprzedzeniom na tle COVID-19 wobec studentów i pracowników pochodzących z Azji. Nasze publikacje wskazują, jak istotne w sytuacji pandemii są odpowiedzialna kampania informacyjna i zaangażowanie z natury rzeczy obiektywnych instytucji (np. uniwersytetów) w zażegnaniu przejawów dyskryminacji, likwidowaniu uprzedzeń — mówi prof. M. Nowicki. Apel przyniósł skutek: niektóre uczelnie na świecie w trosce o społeczność azjatycką wprowadziły programy prewencyjne.

SYTUACJA DIAGNOSTÓW LABORATORYJNYCH

List w „Science”, tym razem o roli, jaką odgrywają w okresie pandemii diagnozy medyczne, opublikowali również dr hab. Bartosz Kempisty i mgr Maurycy Jankowski. *Czas epidemii to*

czas wyzwań dla wielu sektorów służby zdrowia. Ukryte na co dzień problemy infrastrukturalne, kadrowe i budżetowe wychodzą na jaw w obliczu szerokiej skali przedsięwzięcia, jakim niewątpliwie jest monitorowanie liczby nowych osób zakażonych oraz analiza postępu epidemii. Diagnostyka medyczna okazała się dziedziną, w której szczególnego rodzaju środki wsparcia musiały zostać wdrożone w godnym podziwu tempie w celu wspomaganie pracy istniejących laboratoriów diagnostycznych. Mimo że dzięki zaangażowaniu kadr naukowych i dydaktycznych udaje się dotrzymać wymaganego tempa przeprowadzania testów, obecna sytuacja powinna być bodźcem do głębszego przyjrzenia się sytuacji diagnostów laboratoryjnych w Polsce i na świecie — opowiada o liście dr hab. B. Kempisty.

NAUKA W WALCE Z KORONAWIRUSEM

Zaangażowany był również dr Jan Nowak z Kliniki Gastroenterologii Dziecięcej i Chorób Metabolicznych. W lutym wraz z prof. dr. hab. Jarosławem Walkowiakiem opublikował w „F1000Research” pracę przeglądową o potencjalnym wykorzystaniu soli litu w leczeniu COVID-19. Jak opowiada: *Gdy wybuchła pandemia, wraz z prof. Walkowiakiem pracowaliśmy nad wykorzystaniem enteralnego węgla litu w opryszczkowym zapaleniu mózgu. Ze względu na COVID-19 zdecydowaliśmy się chwilowo zmienić temat i przeprowadzić przegląd literatury, poszukując dowodów*



▲ Dr hab. Piotr Rzymski (fot. archiwum)

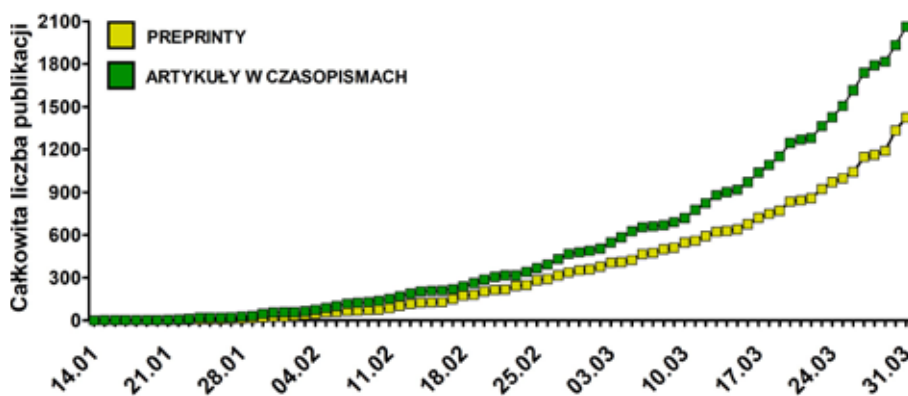
na potencjalną przydatność litu w walce z SARS-CoV-2. Kilka badań wskazywało na skuteczność litu w hodowlach komórkowych zakażonych różnymi koronawirusami, jednak w stężeniach wielokrotnie większych niż te, które są osiągane u pacjentów z chorobą afektywną dwubiegunową. Liczyliśmy na to, że przegląd przyciągnie uwagę wirusologów, którzy mogliby zbadać mniejsze stężenia, jednak takie prace do tej pory nie zostały opublikowane. Ze względu na potencjał toksyczny litu w ostrym zakażeniu z zaburzeniami elektrolitowymi próby kliniczne były wykluczone. Kolejna praca dr. J. Nowaka, która powstała we współpracy z zespołem prof. Jacka Satsangi z Uniwersytetu w Oksfordzie i ukazała się w prestiżowym „Gastroenterology”, dotyczyła pacjentów z nieswoistymi zapaleniami jelit (NZJ). Dość szybko w przebiegu pandemii pojawiły się doniesienia, że nowy koronawirus daje objawy ze strony przewodu pokarmowego. Nie było wiadomo, czy pacjenci z NZJ będą bardziej podatni na zakażenie, czy SARS-CoV-2 będzie mógł wpływać na aktywność choroby. Analiza ekspresji ACE2 i TMPRSS2 w kontekście charakterystyki klinicznej NZJ mogła w krótkim czasie dostarczyć informacji na ten temat. Prace przebiegały nadzwyczaj szybko. Okazało się, że aktywność choroby i jej rozległość wyraźnie wiązały się z większą ekspresją ACE2 w jelicie grubym, podobnie jak wiek. Wyciągnięty wniosek okazał się trafny i niedługo później znalazł potwierdzenie w danych klinicznych z Włoch: pacjenci z aktywnymi NZJ ciężiej przechodzili COVID-19. Dziś wiemy, że wyciszenie zapalenia w NZJ jest priorytetowym działaniem wobec pandemii, a optymalne narzędzie dla osiągnięcia tego celu stanowią leki anty-TNF — mówi dr J. Nowak.

W walkę z pandemią włączyli się również nasi farmaceuci. Dr Anna Pawełczyk i prof. dr hab. Lucjusz Zaprutko z Katedry i Zakładu Chemii Organicznej opublikowali bardzo interesującą pracę na łamach „Future Medicinal Chemistry”. Prof. Zaprutko opowiedział o niej w następujący sposób: *Walkę z SARS-CoV-2 prowadzimy na różnych frontach. Jedną z przyjętych strategii jest repozycjonowanie znanych leków. Inną poszukiwanie nowych. Pracownicy naszej jednostki postanowili połączyć te dwa podejścia i zaprojektowali nowe cząsteczki antywirusowe, wykorzystując jako elementy ich struktur owe leki licznie poddawane repozycjonowaniu, szczególnie w pierwszej fazie pandemii. Przeprowadzone obliczenia wskazały na znaczące prawdopodobieństwo otrzymania nowych indywidualów chemicznych, wykorzystujących strukturę triterpenową jako element bazowy i wykazujących właściwości korzystniejsze niż wyjściowe leki repozycjonowane. Dalsze prace doświadczalne z tego zakresu są w toku.*

Ciekawą pracę przeglądową opublikował w „Obesity Reviews” zespół z Katedry i Kliniki Gastroenterologii, Dietetyki i Chorób Wewnętrznych. Jej pierwszym, korespondencyjnym autorem jest mgr Anna Rychter, absolwentka dietetyki UMP, obecnie doktorantka. Autorski skład stanowią również Alicja Ratajczak, także

doktorantka UMP, dr Agnieszka Zawada, prof. dr hab. Agnieszka Dobrowolska i dr hab. Iwona Krela-Kaźmierczak. W czasie pandemii COVID-19 z własnych obserwacji oraz doniesień literaturowych wynikało, że chorzy z nadwagą i otyłością są grupą bardziej predysponowaną do zachorowania oraz cięższego przebiegu choroby. Problem jest wielopłaszczyznowy, związany z zaburzeniami metabolicznymi, specyficznym dla otyłości profilem wydzielania adipokin oraz dysfunkcją układu oddechowego. Zasadnym wydaje się zarówno prewencja, jak i wzmoczenie nadzór u tych pacjentów w dobie pandemii. Warto korzystać z prostych wykładników oceniających BMI oraz badań oceniających zawartość tkanki tłuszczowej. Efektem tych przemyśleń jest nasza publikacja. Stała się ona również inspiracją do opracowania kolejnego artykułu opisującego związek COVID-19 u pacjentów z otyłością i cukrzycą, tym razem ze szczególnym naciskiem na aspekt behawioralny — podsumowuje pracę mgr A. Rychter.

możliwości wymiany uścisku dłoni, czy wprowadzenia za rękę młodszego dziecka do gabinetu powodował, że dzieci na początku mogły z trudem odnajdywać się w nowej odsłonie gabinetu stomatologicznego. Z analizy wynika jednak, że dzieci, zwłaszcza dziewczynki, okazały się bardziej dzielne niż ich rodzice, choć poziom lęku w obu grupach był ze sobą skorelowany. Nasze badania wskazują, iż grupa dziewczynek przyjmowana w okresie lockdownu nie wykazywała istotnie wyższego poziomu lęku w trakcie wizyty niż dzieci wymagające podobnych interwencji dentystycznych przed pandemią. Większym niepokojem charakteryzowali się chłopcy. Najbardziej istotny wzrost lęku zaobserwowano wśród rodziców, którzy towarzyszyli dzieciom. Nasze obserwacje podkreślają, że zachowania werbalne i niewerbalne opiekunów mogą mieć wpływ na postawę dzieci i sposób radzenia sobie ze stresującymi sytuacjami. Trwająca pandemia jeszcze to uwydatniła — podsumowuje dr A. Olszewska.



▲ Wzrost liczby artykułów naukowych i preprintów dotyczących COVID-19 w okresie od stycznia do marca 2020 r. Źródło: Nowakowska i wsp. (2020), doi: 10.1016/j.biopha.2020.110451

POZIOM LĘKU PACJENTÓW W DOBIE PANDEMII

Nie próżnowali nasi stomatolodzy. Wspólnie z dr Anetą Olszewską z Kliniki Wad Rozwojowych Twarzy opublikowaliśmy w „Journal of Clinical Medicine” badania dotyczące poziomu lęku przed dentystą wśród dzieci w wieku 4–7 lat, które w okresie najbardziej rygorystycznego lockdownu wymagały interwencyjnych wizyt. Jak tłumaczy dr Olszewska: *Praca w poradni stomatologii dziecięcej w czasie pandemii wymagała wprowadzenia wielu zmian zwiększających bezpieczeństwo pacjentów. Znajome środowisko gabinetu stomatologicznego radykalnie się zmieniło. Obcym bodźcem był zapach środków do dezynfekcji, ozonowanie pomieszczeń. Personel w specjalnych kombinezonach, goglach, maskach i przyłbicach przypominał bardziej postacie z filmów niż znajome twarze lekarzy i higienistek. Uspokajające słowa, tłumione materiałem maseczek, nie brzmiały przekonywująco. Brak*

WKŁAD BADAWCZY STUDENTÓW

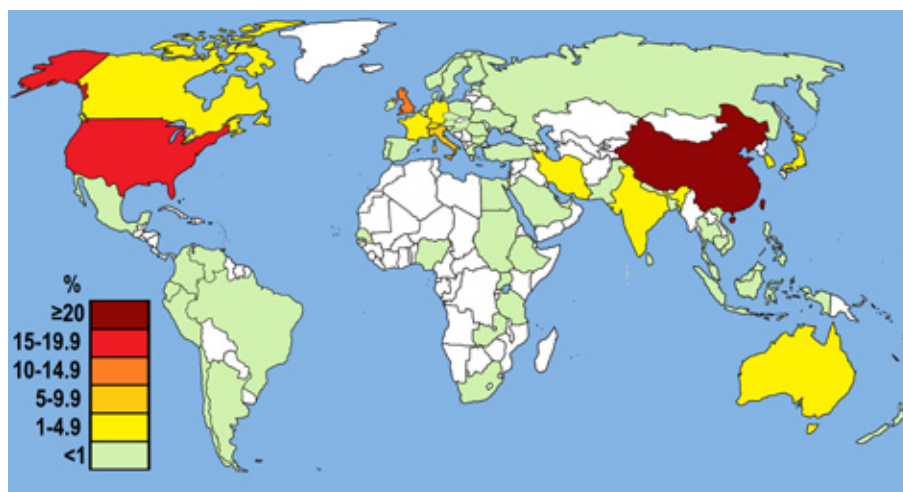
Na osobne wyróżnienie zasługują studenci UMP. W Pracowni Geriatrii Katedry i Kliniki Medycyny Paliatywnej przy współudziale członków Studenckiego Koła Naukowego Geriatrii i Medycyny Paliatywnej powstaje cykl publikacji poświęconych COVID-19. *Pierwszą naszą pracą jest jakościowy przegląd systematyczny, który ukazał się w „Aging and Disease”. Publikacja ta, pokazująca zarówno przebieg kliniczny infekcji SARS-CoV-2, jak i jej leczenie oraz śmiertelność, zwraca uwagę na specyfikę przebiegu COVID-19 w starości i służyć może jako podstawa tworzenia lepszych modeli predykcyjnych dla starszych chorych — opowiada dr hab. Agnieszka Neumann-Podczaska, korespondencyjny autor artykułu.*

Aktywna była także grupa studentów, która pod moimi skrzydłami opublikowała w zagranicznych czasopiśmie naukowych

trzy prace. Aleksandra Sidor, studentka dietetyki, prowadziła badanie dotyczące zmian nawyków żywieniowych i masy ciała Polaków w okresie lockdownu. *Udało nam się uzyskać wyniki od ponad tysiąca dorosłych osób. Lockdown wydawał się wzmacniać wcześniej występujące problemy z masą ciała — osoby z nadwagą lub otyłością przybierały na wadze, podczas gdy osoby z niedowagą ją traciły. Istotny odsetek jadł więcej posiłków, podjadał między nimi, nie dbał o jakość spożywanej żywności, częściej sięgał po słone przekąski i słodczyce. Wyniki badania wyraźnie wskazują na potrzebę „opieki żywieniowej” i zaangażowania dietetyków w przypadkach przymusowej izolacji —* relacjonuje badania pani Aleksandra. Publikacja, która ukazała się w „Nutrients”, w przeciągu pierwszych miesięcy cytowana była niemal 50 razy, a w oparciu o prezentowane w niej wyniki Brytyjskie Towarzystwo Dietetyczne wydało rekomendacje dotyczące priorytetów żywieniowych dla zdrowia w okresie pandemii.

Zespół studentek biotechnologii medycznej, w składzie: Joanna Nowakowska, Joanna Sobocińska i Żaneta Lemańska, podjął się przeprowadzenia analizy bibliometrycznej wszystkich prac dotyczących COVID-19 opublikowanych w okresie pierwszych trzech miesięcy 2020 r. Wymagało to żmudnego przeszukiwania baz artykułów i preprintów oraz wnikliwej ich lektury. Praca ukazała się w „Biomedicine & Pharmacotherapy”. *Nasza publikacja ukazuje ogromną współpracę naukowców na całym świecie w obliczu problemu, który zachwiał życiem wielu ludzi —* opowiada Ż. Lemańska. *Publikowane przez naukowców prace poruszały wiele aspektów, od prognoz epidemiologicznych po diagnostykę, leczenie czy biologię molekularną i patogenę wirusa. Wszystko po to, by leczenie i zapobieganie rozprzestrzenianiu się wirusa było łatwiejsze, przeprowadzane prawidłowo. Dlatego zależało nam, aby naukowcy oraz skala ich poświęcenia zostały zauważone. Wielu z nich porzuciło swoją dotychczasową pracę naukową na rzecz walki z koronawirusem —* dodaje J. Sobocińska. *Szybki przepływ informacji i publikacja wyników badań to aspekty bez wątpienia pozytywne, pozwalające wielu krajom na przygotowanie się do walki z SARS-CoV-2. Nie można jednak zapominać o tym, że takie tempo może sprzyjać pojawianiu się prac nie do końca sprawdzonych i nierzetelnych, które natychmiast „idą w świat”, przyczyniając się do dezinformacji —* podkreśla J. Nowakowska.

Trudno się z tym spostrzeżeniem nie zgodzić. W okresie pandemii obserwowaliśmy falę retractedowanych artykułów, również w najbardziej prestiżowych czasopiśmie naukowych. Skalę kiepskich artykułów, nie podpartych dowodami rekomendacji terapeutycznych, jeszcze lepiej dało się zaobserwować z perspektywy recenzenta i redaktora. Od marca 2020 r. podjąłem się recenzji ponad 115 prac dotyczących COVID-19. Około 70% z nich nie została przyjęta do druku. Ponieważ badacze z całego świata dzielili



▲ Procentowy udział naukowców z różnych krajów w pracach dotyczących COVID-19 w przeciągu pierwszych trzech miesięcy epidemii. Źródło: Nowakowska i wsp. (2020), doi: 10.1016/j.biopha.2020.110451

podobne doświadczenia, postanowiliśmy, wspólnie z prof. Nowickim, opublikować na łamach „International Immunopharmacology” oświadczenie pt. „Quantity does not equal quality: Scientific principles cannot be sacrificed”. Podpisali się pod nim badacze z USA, Niemiec, Belgii, Irlandii, Iranu, RPA i Wenezueli, zrzeszeni w globalnej sieci USERN.

Wymagającej pracy podjął się Adrian Wartecki, student biotechnologii medycznej. W okresie lockdownu pracował nad przeglądem koronawirusów związanych z organizmami wodnymi: ptactwem wodnoblotnym i ssakami morskimi. *W opublikowanym w „Water” artykule zwróciliśmy z dr. Rzymskim uwagę na delta- i gamma-koronawirusy, których głównym rezerwuarem jest ptactwo wodne. Pojedyncze przypadki ich występowania odnotowano u ssaków morskich, ale nie były one pod tym względem przedmiotem wnikliwych dociekań. Nasza publikacja wytycza zakres badań potrzebnych, by oszacować realne ryzyko międzygatunkowej transmisji tych koronawirusów, w tym również na człowieka —* wyjaśnia pan Adrian. Publikacja, wyróżniona przez redaktora naczelnego jako „Editor’s Choice”, zbiegła się w czasie z katastrofalną decyzją rządu USA o odwołaniu największego grantu badawczego dotyczącego identyfikacji i analizy patogenności beta-koronawirusów związanych z nietoperzami. Takiego typu badania są niezbędne, by ustrzec nas przed kolejną

pandemią. Analizy te powinny być również poszerzane o gorzej poznane rodzaje koronawirusów i zwierzęta będące ich gospodarzami. Prewencja przyszłych zoonoz wirusowych powinna obejmować też szereg innych działań. Zaproponowaliśmy je niedawno, wspólnie z kolegą z US w Katowicach, w artykule na łamach „Science of the Total Environment”.

Pandemia i związane z nią restrykcje spowodowały w wielu miejscach na świecie zahamowanie prac badawczych. Z drugiej strony, wielu naukowców, także naszej uczelni, rzuciło się w wir nowych aktywności: od popularyzacji treści dotyczących COVID-19 i walki z dezinformacją, przez intensywne prace redakcyjno-recenzenckie, aż po własne, naukowe wegietki. W ten również sposób nasi młodszy i bardziej doświadczeni badacze wpisali się w motywacyjny apel Rektora Andrzeja Tykarskiego „Nie damy się w UMP!”. ■

PREZENTACJE

KLINIKA PEŁNA TALENTÓW

Rozmowa z profesorem Markiem Ruchałą, kierownikiem Katedry i Kliniki Endokrynologii, Przemiany Materii i Chorób Wewnętrznych

TEKST: HELENA CZECHOWSKA



▲ Profesor Marek Ruchała, kierownik Katedry i Kliniki Endokrynologii, Przemiany Materii i Chorób Wewnętrznych (fot. archiwum)

Zespół katedry i kliniki, którą Pan Profesor kieruje, może poszczycić się imponującymi osiągnięciami. Profesor Ewelina Szczepanek-Parulska jest laureatką konkursu „Supertalenty w medycynie” oraz jest członkiem zespołu ds. oceny grantów „Diamentowy Grant” i „Iuventus Plus” Narodowego Centrum Nauki, a studentka związana z naszą kliniką Natalia Siminiak jest laureatką „Diamentowego Grantu”. Wcześniej Martyna Borowczyk wygrała konkurs na najlepszą publikację badawczą 2019 roku w obszarze nauk medycznych... No i najważniejsze osiągnięcie: Nagroda Naukowa im. Mikołaja Kopernika dla całego zespołu. Jaka jest tajemnica takich osiągnięć i jak tworzy się tak wyjątkowy zespół?

— Każdy sukces związany jest oczywiście z wyteżoną pracą, w tym przypadku zespołową. Klinika Endokrynologii, którą mam zaszczyt kierować, ma bogaty, historyczny udział w organizacji i tworzeniu nauki, zwłaszcza w obszarze endokrynologii i medycyny nuklearnej. W tej klinice pracowały takie osobowości jak profesorowie Jerzy Kosowicz, Maciej Gembicki czy Jerzy Sowiński. Obecnie ten bardzo istotny trzon naukowy naszej kliniki tworzą młodzi pracownicy nauki, którzy byli członkami koła naukowego tyreoendokrynologicznego założonego przeze mnie w 2008 roku. To z niego rekrutują się późniejsi pracownicy kliniki. Jego pierwszą organizatorką była moja pierwsza doktorantka, habilitantka, a obecnie profesor — Ewelina Szczepanek-Parulska, która z dr. Kosmą Wolińskim koordynuje pracę tego koła. Z tej grupy młodych ludzi na przestrzeni czasu jedna osoba została profesorem, trzy osoby uzyskały stopień doktora habilitowanego oraz powstało 9 doktoratów, których promotorami byli moi doktoranci. W swojej działalności staram się propagować naukę i zachęcać zespół do innowacyjnych rozwiązań, ale także dbać o kolejne etapy rozwoju i awansu naukowego moich pracowników. Od kiedy w 2011 roku zostałem kierownikiem kliniki, 5 osób uzyskało stopień naukowy profesora, a 6 osób doktora habilitowanego, liczby doktoratów nie zliczę. Wszystkie te działania skutkują wzrostem osiągnięć naukowych i zwiększają naszą rozpoznawalność na arenie krajowej i międzynarodowej. Jesteśmy zapraszani do

komitetów naukowych zjazdów i konferencji międzynarodowych, ale także w charakterze recenzentów i członków kolegiów redakcyjnych czasopism endokrynologicznych. Piastujemy wysokie funkcje w towarzystwach naukowych krajowych i zagranicznych. Dodam tylko do odnotowanych przez Panią sukcesów, że praktycznie każdego roku nasi doktoranci zdobywają nagrody i wyróżnienia przyznawane przez Urząd Miasta Poznania.

Proszę przybliżyć obszar zainteresowań naukowych i badawczych, za który Państwo otrzymali Nagrodę im. Mikołaja Kopernika.

— Nasze prace dotyczą problemów nowoczesnej, szeroko pojętej, kompleksowej diagnostyki immunohistochemicznej, obrazowej i molekularnej nowotworów tarczycy. Jest to niezwykle istotny problem z pogranicza współczesnej endokrynologii i onkologii. Wnioski płynące z prac mają istotną wartość poznawczą i kliniczną. W istocie wartością przedstawionego cyklu prac jest szerokie, innowacyjne ujęcie tematu. Zmiany ogniskowe w tarczycy stwierdza się nawet u blisko 60% populacji, co czyni chorobę guzkową schorzeniem o charakterze społecznym. Zaledwie 3–5% (w zależności od badanej populacji) tych zmian ma charakter złośliwy. Dlatego kluczowym jest poszukiwanie nowoczesnych metod obrazowych i molekularnych, które pozwolą na wiarygodne różnicowanie łagodnego i złośliwego charakteru zmian ogniskowych w tarczycy. Umożliwia to bardziej wiarygodną przedoperacyjną kwalifikację pacjentów do odpowiedniego rodzaju leczenia (zachowawczego vs. zabiegowego). Trudności w różnicowaniu łagodnych i złośliwych nowotworów tarczycy mogą dotyczyć również rozpoznania z biopsji i histopatologii (jak w przypadku raka pęcherzykowego tarczycy). Ponadto, poznanie odpowiednich czynników rokowniczych pozwoli na indywidualizację terapii już zdiagnozowanych nowotworów tarczycy i polepszenie wyników odległych leczenia raków gruczołu tarczowego. Jesteśmy ośrodkiem referencyjnym dla leczenia pacjentów z chorobą guzkową i rakiem tarczycy, a globalnym celem wieloletnich badań jednostki jest ocena przydatności nowoczesnych technik obrazowych, immunohistochemicznych oraz

molekularnych w poprawie skuteczności diagnozowania i terapii nowotworów tarczycy. W strukturach jednostki działają pracownice USG i biopsji narządów wydzielania wewnętrznego, Pracownia Endokrynologii Molekularnej, Pracownia Medycyny Nuklearnej i oddział leczenia izotopowego. Dodam tylko, że w skład zespołu, który został nagrodzony i którym mam przywilej i zaszczyt kierować, wchodzi: dr n. med. Martyna Borowczyk, dr n. med. Bartłomiej Budny, prof. dr hab. n. med. Rafał Czepczyński, dr n. med. Małgorzata Kałużna, dr hab. n. med. Nadia Sawicka-Gutaj, prof. dr hab. n. med. Ewelina Szczepanek-Parulska, dr n. med. Kosma Woliński, prof. dr hab. n. med. Katarzyna Ziemnicka.

Jak te osiągnięcia naukowe przekładają się na postępy w leczeniu, mówiąc wprost — jaką korzyść mają z nich pacjenci?

— Największym wyzwaniem dla endokrynologa w chorobach tarczycy jest różnicowanie zmian łagodnych od złośliwych, zwłaszcza w sytuacji kiedy obserwujemy olbrzymią liczbę zmian ogniskowych w obrębie tarczycy. Nasze działania zmierzają do stworzenia takiego algorytmu diagnostyczno-leczniczego, który wyeliminuje niepotrzebnie wykonywane biopsje, a zwłaszcza operacje tarczycy. Kolejnym etapem jest wyodrębnienie tej grupy chorych z rakiem tarczycy, u których nie będziemy musieli kontynuować terapii po leczeniu operacyjnym. Należy podkreślić

możliwość praktycznego wykorzystania wyników prac objętych cyklem, gdyż ich rezultaty i zaproponowane rozwiązania są istotne zarówno z perspektywy klinicysty endokrynologa, radiologa, medyka nuklearnego, patologa, jak i genetyka, ale także poszczególnego pacjenta. Już dzisiaj na tym etapie badań mogę stwierdzić, że znacznie ograniczyliśmy liczbę wykonywanych biopsji w guzkach tarczycy i terapii izotopowej w rakach tarczycy. Dzięki temu nasi pacjenci są mniej narażeni na niekorzystny, niepotrzebny wpływ terapii na ich zdrowie. Naszym celem jest personalizacja medycyny, a więc dążenie do zastosowania odpowiednich metod zależnych od indywidualnych cech pacjenta.

Jakie znaczenie te spektakularne osiągnięcia mają dla naszej uczelni?

— Nagroda im. Mikołaja Kopernika jest przyznawana co 5 lat przez niezwykle szanowaną instytucję jaką jest Polska Akademia Umiejętności. W zakresie nauk medycznych jesteśmy jedynymi laureatami i znajdujemy się pośród wybitnych przedstawicieli wielu dziedzin nauki w Polsce, którzy także to wyróżnienie otrzymali. Z kolei nasze publikacje są szeroko omawiane i cytowane na świecie, a ponieważ zawsze afiliujemy nasz Uniwersytet, to w jakimś sensie promuje to naszą Uczelnię. Może dam taki przykład: po opublikowaniu jednej z naszych prac, na jej podstawie American Thyroid Association wydało rekomendacje

dla pacjentów i lekarzy oraz przedrukowało ją z afiliacją Uczelni. Działalność naukowa pozwala także na zwiększenie wymiany międzynarodowej, poprzez współpracę z ośrodkami w USA, Niemczech, Grecji czy na Ukrainie. Naszym doktorem honoris causa jest wybitny przedstawiciel światowej nauki profesor Leonard Wartofsky, wieloletni prezes American Thyroid Association i Endocrine Society. Relację z nadania doktoratu honoris causa zamieściło w USA czasopismo wydawane przy Endocrine Society, co także buduje naszą rozpoznawalność. Musimy także wspomnieć o tym, że zwiększenie walorów publikacyjnych wpływa na szersze możliwości aplikacyjne grantów naukowych, a dzięki temu zdobywania funduszy na naukę. Skorzystaliśmy na przykład z Funduszu Nauki i Technologii Polskiej, co pozwoliło nam kupić specjalistyczny sprzęt służący badaniom. Osoby z naszego grona zostały wybrane do Centralnej Komisji ds. Stopni i Tytułów Naukowych czy do zespołu NCN oceniającego Diamentowe Granty i granty Luventus Plus. Udział w tych gremiach także buduje renomę naszego Uniwersytetu. Chciałbym na koniec podkreślić jeszcze raz, że takie rezultaty są możliwe tylko dzięki pracy zespołowej oraz budowaniu właściwych relacji między ludźmi, które sprawiają, że wspieramy się wzajemnie i cieszymy ze wspólnych osiągnięć. ■

Życzymy Panu Profesorowi i całemu zespołowi dalszych sukcesów.

▼ Zespół Katedry i Kliniki Endokrynologii, Przemiany Materii i Chorób Wewnętrznych UMP (fot. archiwum)





WYDARZENIA

ZMODERNIZOWANY UCZELNIANY PUNKT POBRAŃ DRIVE-THRU

Największy punkt pobrań w regionie, obsługujący zarówno osoby zmotoryzowane, jak i pieszych, prowadzony jest przez Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.

TEKST: DR RAFAŁ STASZEWSKI



• Fot. M. Baryga

Od początku działalności wykonano tu ponad 30 tys. pobrań w kierunku zakażenia koronawirusem SARS-CoV-2. W okresie największego szczytu zachorowań wykonywano tu do 700 badań dziennie, a czas oczekiwania był najniższy ze wszystkich punktów w Poznaniu. Tak jest do dziś.

29 kwietnia 2020 r., kiedy rozpoczęto działalność, działało jedno stanowisko samochodowe. Ale potrzeby rosły, a usprawnienie pracy i skrócenie czasu oczekiwania pacjentów wymagało nowych rozwiązań. W październiku br. przeprowadzono modernizację punktu i dziś to już 3 stanowiska, w tym dwa samochodowe. Są umieszczone pod namiotami, a personel przebywa w pomieszczeniach zlokalizowanych w przylegających do namiotów kontenerach.

Mocną stroną drive-thru jest także call center, działające 7 dni w tygodniu — to także w dużej części ekipa studencka. W pracę punktu

aktualnie zaangażowanych jest 20 osób dokonujących wymazy (pielęgniarki), które pracują w parze ze studentami Uniwersytetu Medycznego, wspierającymi administracyjnie proces pobrań. Obecnie do punktu można przyjechać bez uprzedniego zapisywania się, a czas oczekiwania **wynosi poniżej minuty**. Warto podkreślić, że całkowity czas badania dzięki sprawnej procedurze (od wjechania na plac do wyjazdu) nie przekracza półtorej minuty.

Uczelniany punkt pobrań drive-thru to nie tylko kolejne potwierdzenie faktu, że jesteśmy dobrze zorganizowani, ale także dowód na to, jak ważna społecznie jest działalność Uczelni — prowadząc badania naukowe i realizując dydaktykę, włączamy się aktywnie w ważne działania zdrowotne.

Organizacja punktu to ciężka praca całego zespołu osób pod kierunkiem dr hab. Aleksandry Uruskiej i mgr. Piotra Ziemaka. ■

Z ŻYCIA SZPITALI

GINEKOLOGICZNO- -POŁOŻNICZY SZPITAL KLINICZNY UMP

Ostatnie miesiące zostały zdominowane pandemią. W ten obszar mocno włączył się Szpital, który świadczy opiekę zdrowotną na rzecz pacjentów z potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2 w zakresie ginekologii i położnictwa oraz neonatologii.

TEKST: PIOTR SOBKOVIK

Świadczenia te są udzielane w obrębie wydzielonych w strukturze Oddziałów: Izolacyjnego Położniczo-Ginekologicznego oraz Izolacyjnego Noworodka II. Aktualnie szpital zapewnia na ten cel łącznie 27 łóżek.

Niezależnie od sytuacji epidemiologicznej i zaangażowania w zwalczanie COVID-19, nie zapominamy o rozwoju, zarówno w obszarze medycznym, jak i w odniesieniu do infrastruktury. W ostatnim czasie rozpoczęła się realizacja inwestycji w postaci uruchomienia w Szpitalu pracowni rezonansu magnetycznego. Posiadanie własnej pracowni pozwoli na szybkie wykonywanie badań u pacjentów szpitala we własnym zakresie bez konieczności zlecenia ich na zewnątrz. W pracowni stanie aparat przystosowany do badań kobiet ciężarnych, noworodków o skrajnie niskiej masie urodzeniowej, a także osób o znacznej otyłości. Za kilka miesięcy będzie to jedyny w Polsce zachodniej rezonans o tak szerokim spektrum możliwości.

▼ Sala operacyjna dedykowana zabiegom fetoskopii (fot. archiwum GPSK)

Pozyskujemy także niezbędny sprzęt i rozszerzamy panel realizowanych badań laboratoryjnych o **prenatalną diagnostykę molekularną** najczęstszych aneuploidii płodowych. W przyszłości planujemy także rozszerzyć tę diagnostykę o analizę aberracji z zastosowaniem mikromacierzy klinicznej, która to metoda zapewnia rozdzielczość nieosiągalną przy zastosowaniu innych metod.

Jako ośrodek najwyższego stopnia referencji, Szpital chce wdrażać uznane i powszechnie na świecie stosowane metody diagnostyczne i terapeutyczne. Stąd też podjęcie starań na rzecz rozszerzenia zakresu realizowanych świadczeń medycznych o zabiegi na płodzie. Szpital pozyskał sprzęt niezbędny do realizowania **fetoskopii**. Ginekologiczno-Położniczy Szpital Kliniczny UMP staje się jedyną placówką realizującą tego typu procedury medyczne w zachodniej i północno-zachodniej Polsce.

W dalszym ciągu rozwijamy i poszerzamy zakres udzielanych świadczeń o kolejne małoinwazyjne techniki operacyjne w ramach Centrum Minimalnie Inwazyjnej Chirurgii Miednicy Mniejszej. Wykonywana w Klinice Zdrowia Matki i Dziecka **histeroskopia diagnostyczna i operacyjna w znieczuleniu miejscowym** polega na wprowadzeniu przez pochwę i kanał szyjki macicy do jamy macicy urządzenia optycznego w celu obejrzenia wnętrza kanału szyjki i jamy macicy oraz ujść macicznych jajowodów. Zabiegi przeprowadzane są w sposób bezkrwawy, minimalizuje się zatem ryzyko ponownych przyjęć do szpitala z powodu krwawień po zabiegu. ■



Z ŻYCIA SZPITALI

Szpital Kliniczny
Przemienienia Pańskiego UMP**NOWATORSKI ZABIEG
KARDIOLOGICZNY**

6 listopada br. w I Klinice Kardiologii Szpitala Klinicznego *Przemienienia Pańskiego*, pomimo wszystkich trudności związanych z pandemią SARS-CoV-2, przeprowadzono kolejny nowatorski zabieg.

TEKST: DR HAB. MAREK GRYGIER, PROF. UM



▲ Prof. Maciej Lesiak i dr hab. Marek Grygier, prof. UM z pacjentem (fot. archiwum)

Lekarze kliniki, jako drudzy w Polsce, wykonali procedurę przezcewnikowej implantacji REDUCERa (Neovasc, British Columbia, Kanada) do zatoki wieńcowej.

Zabieg przeprowadził zespół kardiologów interwencyjnych (Kierownik Pracowni Hemodynamiki SKPP dr hab. Marek Grygier, prof. UM, oraz prof. Maciej Lesiak) wraz z zespołem pielęgniarskim i technicznym Pracowni Hemodynamiki przy wsparciu lekarzy Kliniki Kardiologii. Operatorom towarzyszył i służył wsparciem dr Felix Woitek z Heart Center w Dreźnie, mający większe doświadczenie w tego typu operacjach.

Zabiegi implantacji REDUCERa do zatoki wieńcowej wykonuje się u chorych z ciężką, oporną na leczenie dławicą piersiową, u których możliwości farmakoterapii oraz leczenia interwencyjnego, zarówno przezskórnego, jak i kardiochirurgicznego, zostały już wyczerpane. Pierwszym pacjentem był 69-letni mężczyzna, po przebytych zawale serca i wielokrotnych zabiegach angioplastyki naczyń wieńcowych, u którego pomimo pełnej farmakoterapii nadal występowały

objawy ciężkiej dławicy piersiowej, zarówno spoczynkowej jak i wysiłkowej, uniemożliwiające normalne funkcjonowanie.

Zabieg implantacji REDUCERa przeprowadza się z dostępu przez żyłę szyjną, poprzez którą do zatoki wieńcowej wprowadza się specjalny stent, który po rozprężeniu przybiera kształt klepsydry, a po wygojeniu i pokryciu śródbłonkiem zwęża średnicę naczynia do około 3 mm, podnosząc ciśnienie w układzie żylnym serca. Zmiana taka powoduje zwiększenie wymiarów drobnych naczyń w krążeniu wieńcowym, co prowadzi do znaczącej redukcji oporu naczyniowego i poprawia u chorego ze zwężeniami w naczyniach wieńcowych zaburzoną perfuzję mięśnia sercowego, ukierunkowując ją z warstw epikardialnych w stronę endokardialnych. Taka redystrybucja przepływu zmniejsza objawy dławicy, poprawia wydolność, a także, co wykazano w niektórych badaniach, poprawia rokowanie chorego.

To już kolejna innowacja w zakresie przezcewnikowej terapii chorób serca w Szpitalu *Przemienienia Pańskiego* w tym roku. Szczególne podziękowania należą się pracownikom Apteki Szpitalnej z Działem Wyrobów Medycznych (dr Hanna Jankowiak-Gracz, mgr Maria Boryska), Działowi Organizacji i Sprzedaży Usług Medycznych (mgr Beata Młynarczyk, mgr Martyna Skrzypińska) oraz Dyrekcji Szpitala, bez których otwartości, wsparcia i życzliwości wiele innowacyjnych procedur nie byłoby możliwych – to właśnie dzięki nim możemy skuteczniej i bezpieczniej leczyć naszych chorych. A także, ciągle potwierdzać, naszą pozycję, jako wiodącego ośrodka kardiologicznego nie tylko w Polsce, ale i w Europie. ■

UCZYĆ LEPIEJ

SZKOLENIAMI W COVID-19



▲ Studenci podczas szkoleń w Centrum Symulacji Medycznej (fot. archiwum)

Jeszcze przed opublikowaniem przepisów prawa, dających studentom możliwość pracy przy zwalczaniu skutków pandemii, postanowiliśmy przygotować cykl szkoleń dla studentów VI roku kierunku lekarskiego — mówi prof. Małgorzata Kotwicka, Prorektor ds. dydaktyki. Przyjęliśmy założenie, że studenci ci w pierwszej kolejności będą pomocni przy wykonywaniu zadań realizowanych przez podmioty lecznicze w związku z zakażeniami wirusem SARS-CoV-2. Chcieliśmy, by studenci byli jak najlepiej do tych wyzwań przygotowani. By podejmowali je bez lęku, że nie podolają, bo nie ukończyli jeszcze pełnego cyklu kształcenia. Dlatego też postanowiliśmy zorganizować zarówno szkolenia on-line, jak i praktyczne warsztaty w Centrum Symulacji Medycznej. W kolejnych etapach zaprosiliśmy do szkoleń także studentów pielęgniarstwa i ratownictwa medycznego — dodaje prof. Małgorzata Kotwicka.

Scenariusz kursu szkoleniowego został stworzony na podstawie wytycznych konsultanta krajowego w dziedzinie anestezjologii i intensywnej terapii. Zasadniczy udział w jego powstaniu miała również dr n. med. Edyta Cudak, konsultant krajowy w dziedzinie pielęgniarstwa anestezjologicznego i intensywnej opieki, adiunkt Zakładu Pielęgniarstwa Anestezjologicznego i Intensywnej Opieki.

Kurs był trzetakowy. W części pierwszej studenci wysłuchali wykładu profesora dr hab. Krzysztofa Kuszy z Katedry Anestezjologii i Intensywnej Terapii. Studenci otrzymali również materiały do e-learningu. Część druga szkolenia odbywała się w CSM i miała charakter warsztatowy. Trzecia część szkolenia miała miejsce w warunkach klinicznych

Wielu naszych studentów wyraziło gotowość pracy na oddziałach covidowych. Uczelnia chce jak najlepiej przygotować swoich podopiecznych do potencjalnej konieczności wsparcia działań lekarzy i pielęgniarek w leczeniu i opiece nad chorymi na COVID-19. Prorektor ds. Dydaktyki prof. Małgorzata Kotwicka wyszła z inicjatywy szkoleń w tym zakresie i wraz z zespołami dziekańskimi Wydziału Lekarskiego oraz Wydziału Nauk o Zdrowiu opracowała ich program i założenia organizacyjne.

TEKST: JOANNA TYKARSKA

w szpitalach. To interdyscyplinarne szkolenie zostało zorganizowane pod dużą presją czasu, jednak doświadczenie i świetna koordynacja pracowników Centrum Symulacji Medycznej oraz Zakładu Symulacji Medycznej pozwoliły na pełen sukces. Doświadczona kadra instruktorska składała się z personelu pielęgniarstwa, lekarzy oraz ratowników, m. in. z zakładów Ratownictwa Medycznego oraz Zakładu Pielęgniarstwa Anestezjologicznego i Intensywnej Opieki. *W projekt zaangażowały się również osoby, które nie są pracownikami UMP, a które chciały podzielić się swoją wiedzą i umiejętnościami z naszymi studentami, za co bardzo serdecznie im dziękuję* — dodaje prof. Małgorzata Kotwicka.

Kurs miał na celu przypomnienie studentom, jak mają się zachować w sytuacji zagrożenia życia, ale też przekazanie konkretnej wiedzy, dotyczącej specyficznej pracy z pacjentami chorymi na COVID-19, gdyby zgłosili się do pomocy — opowiada Piotr Ziemak, kierownik Centrum Symulacji Medycznej.

Część warsztatów dotyczyła podstaw medycznych — rozpoznawania objawów i postępowania w przypadku zagrożenia życia, główny nacisk położony był jednak na naukę prowadzenia pacjentów z koronawirusem. Studenci mieli do dyspozycji wysokiej klasy sprzęt z CSM do prowadzenia tlenoterapii zastępczej oraz symulatory pacjenta. *W ramach warsztatów przeprowadzono też symulacje wysokiej wierności. Po ich zakończeniu studenci mogli obejrzeć nagranie wideo ze scenariusza, które było podstawą do tzw. debriefingu, czyli omówienia przebiegu scenariusza z jego uczestnikami* — precyzuje prof. Łukasz Gąsiorowski, kierownik Zakładu Symulacji Medycznej. Uczestnicy mieli okazję między innymi poznać podstawy zabezpieczenia i zasady izolacji w postępowaniu z pacjentem z zarażeniem lub podejrzeniem zarażenia wirusem SARS-CoV-2. *Dla studentów zorganizowane zostały kombinezony medyczne, mieli też przyłbice, więc mogli się przebrać. To był warsztat z poprawnego zakładania i zdejmowania środków ochrony osobistej* — relacjonuje przebieg zajęć Piotr Ziemak. Ponadto studenci mogli nauczyć się przeprowadzać ocenę wydolności oddechowej chorych oraz monitorować pacjenta w warunkach intensywnej terapii. Kurs obejmował również naukę technik udrażniania dróg oddechowych, zasady bezpiecznego podawania tlenu, obsługę specjalistycznych urządzeń,

a także procedury pielęgniarstwa, dotyczące między innymi rozpoznawania alarmów respiratora i umiejętności rozwiązywania ewentualnych problemów pojawiających się podczas stosowania wentylacji mechanicznej. Ważną częścią szkoleń były praktyczne zajęcia przy łóżku pacjenta. *Na koniec studenci brali udział w scenariuszach: jeden dotyczył transportu — trzeba było pacjenta poprawnie odebrać, zabezpieczyć i przenieść, drugi dotyczył zatłoczonej rurki intubacyjnej, którą należało odessać* — opowiada Piotr Ziemak. Co niezmiernie cenne, warsztaty prowadziły osoby, które na co dzień pracują w szpitalach jednoimiennych.

W ramach szkolenia zastosowano także nowoczesne techniki kształcenia na odległość. Uczestnikom kursu udostępniono filmy instruktażowe: nagranie prezentujące zasady zakładania i zdejmowania środków ochrony indywidualnej niezbędnych do bezpiecznego sprawowania opieki nad pacjentami z podejrzeniem lub potwierdzonym zakażeniem SARS-CoV-2. Filmy, przygotowane pod kierunkiem dr. Tomasza Ozorowskiego, udostępnił Szpital Kliniczny Przemienienia Pańskiego.

W trybie pilnym, na potrzeby szkolenia przygotowaliśmy też film z zakresu podstaw tlenoterapii. Wiadomo, że to jedna z podstawowych technik terapeutycznych wśród pacjentów hospitalizowanych z powodu COVID-19. Studenci mogli też zapoznać się z filmem instruktażowym z podstaw obsługi respiratora, który już wcześniej został przygotowany w projekcie naszego Uniwersytetu (piszemy o tym na stronie 25 — przyp. red.). Chcieliśmy, by nasi studenci czuli się pewniej, wspierając lekarzy czy pielęgniarki w miejscach walki z koronawirusem. Pamiętajmy też, że wszystkie przygotowane materiały będą służyły nie tylko w ramach doraźnych szkoleń, ale także wykorzystamy je w przyszłości w e-learningu — mówi prof. Małgorzata Kotwicka. *Wiedza i umiejętności, które wynieśli studenci z odbytych szkoleń, nawet, jeśli studenci nie wykorzystają jej podczas pracy w ramach walki z pandemią, z pewnością będą im przydatne w przyszłej pracy zawodowej* — dodaje Pani Prorektor.

Udział w kursie wzięli wszyscy studenci VI roku Wydziału Lekarskiego (ponad 300 osób), dla których był on obowiązkowy. Dodatkowo odbyło go ponad 75 pielęgniarek z Wydziału Nauk o Zdrowiu. Środki ochrony indywidualnej (kombinezony) zostały zapewnione przez Uczelnię. ■

WYDARZENIA

BADANIA KLINICZNE — MOŻLIWOŚCI I WYZWANIA

W Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym Szpitalu Klinicznym im. Wiktora Degi, 18 listopada 2020 roku odbyła się druga konferencja naukowa pt. „Badania kliniczne — możliwości i wyzwania we współczesnym świecie”.

OPRACOWANIE: KATARZYNA MAGDULSKA



▲ Dr Rafał Staszewski



▲ Dyrektor Szpitala dr Przemysław Daroszewski



▲ Profesor Włodzimierz Samborski

(fot. archiwum)

W tym roku ze względu na panujący stan pandemii, konferencja przybrała formę webinarium, a przekazywanie danych z sali im. Janiny Tomaszewskiej, na której zgromadzili się wszyscy prelegenci, odbywało się przy pomocy aplikacji Microsoft Teams.

Wydarzenie, zorganizowane przy współpracy z Fundacją NeurOstArt oraz dzięki wsparciu finansowemu Miasta Poznania, zostało objęte patronatem honorowym JM Rektora Uniwersytetu Medycznego im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu oraz Prezydenta Miasta Poznania. W Komitecie Organizacyjnym, któremu przewodniczył Pełnomocnik ds. Badań Klinicznych Szpitala — prof. dr hab. Włodzimierz Samborski, czynnie uczestniczyli również dr n. med. Rafał Staszewski — jako przedstawiciel Rady Agencji Badań Medycznych, dr n. med. Przemysław Daroszewski — Dyrektor Szpitala oraz mgr Katarzyna Magdulska — Specjalista ds. Badań Klinicznych i Naukowych Szpitala.

Konferencję otworzył Dyrektor Szpitala — dr n. med. Przemysław Daroszewski, który po przywitaniu prelegentów i uczestników, podkreślił rolę, jaką odgrywają badania kliniczne w rozwoju medycyny i zwiększeniu dostępności pacjentów do najnowocześniejszych metod leczenia, oraz wspominał o trudnościach w ich realizacji w związku z panującą epidemią SARS-CoV-2. Następnie krótko podsumował przebieg realizacji badań klinicznych w Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym Szpitalu Klinicznym im. Wiktora Degi UMP od roku 2018, kiedy to decyzją Senatu utworzony

w Szpitalu został nowoczesny Dział Terapii Biologicznej z Ośrodkiem Badań Klinicznych.

Następnie głos zabrała prof. dr hab. Ewa Mojs, która w swojej prezentacji pt. „Adherence w badaniach klinicznych i opiece szpitalnej” skupiła się na trudnościach w przeprowadzaniu badań w związku z czynnikami wpływającymi na brak przestrzegania zaleceń lekarskich przez pacjentów w trakcie trwania terapii. Omówiony temat spotkał się z ogromnym zainteresowaniem wśród uczestników. Podczas wolnych głosów zasugerowane zostało zorganizowanie odrębnej konferencji w przedmiotowej tematyce.

Kolejnym tematem omówionym przez dr Magdalenę Richter oraz prof. dr hab. Włodzimierza Samborskiego była problematyka realizowania badań klinicznych w Ortopedyczno-Rehabilitacyjnym Szpitalu Klinicznym im. Wiktora Degi w dobie epidemii SARS-CoV-2. Prelegenci omówili strategię oraz wyzwania na czas epidemii, wiążące się przede wszystkim z organizacją zdalnych wizyt pacjentów, elektronicznym wypełnianiem dokumentacji, a także trudnościami w utrzymywaniu pacjentów w badaniu i ze zwiększoną liczbą zdarzeń niepożądanych związanych z możliwością zakażenia wirusem SARS-CoV-2.

W dalszej części spotkania głos zabrała dr hab. Dorota Sikorska, a omawiany przez nią temat dotyczył „Filozofii i konstrukcji badań klinicznych na podstawie nowych terapii w chorobach reumatycznych”. W swoim wystąpieniu docent Sikorska przedstawiła wyniki własnej pracy na temat oceny dokumentacji tworzonej przez

Sponsorów badań, a będącej wytycznymi do ich realizacji. Przedstawiła również koncepcje poprawy opisu metody randomizacji, danych statystycznych czy prezentowania wyników.

Następnie, po krótkiej przerwie, rozpoczęła się druga część spotkania, podczas której omówiona została tematyka choroby alkoholowej w badaniach klinicznych oraz koncepcja Centrum Wsparcia Badań Klinicznych powstającego przy Uniwersytecie Medycznym im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu. Jako pierwsza głos zabrała prof. dr hab. Ewa Mojs, która omówiła temat „Psychospołecznych następstw alkoholizmu”. Następnie głos oddany został dr n. med. Rafałowi Staszewskiemu, który w swojej prelekcji dotyczącej Centrum Wsparcia Badań Klinicznych przedstawił zakres współpracy między Szpitalami Klinicznymi a tworzoną Centrum w zakresie zawierania kontraktów, projektowania budżetów oraz realizacji badań klinicznych. Ostatni temat, poruszony przez lek. Eryka Matuszkiewicza, dotyczył „Alkoholizmu i diagnozowania uzależnienia od alkoholu”. Oprócz omówienia podstawowych zagadnień dotyczących choroby alkoholowej i jej wpływu na funkcjonowanie organizmu człowieka, prelegent skupił się na przedstawieniu wyników badań klinicznych mających na celu wykazanie skuteczności stosowania niektórych leków w leczeniu chorób alkoholowych.

Konferencja stanowiła okazję do wymiany poglądów na temat problemów, jakie występują na każdym etapie realizacji badań klinicznych, oraz ukazania różnych metod pokonywania poszczególnych barier. ■

WYDARZENIA

CUKRZYCA I CIĄŻA

Zespół Kliniki Rozrodczości naszego Uniwersytetu, Oddział Wielkopolski Polskiego Towarzystwa Diabetologicznego oraz Stowarzyszenie na Rzecz Postępu w Medycynie Rozrodo Człowieka to organizatorzy VII Konferencji Naukowej pt. „Cukrzyca i ciąża”, która odbyła się 13 i 14 listopada. Konferencja odbyła się on-line.

Wykładowcami byli, jak co roku uznani, specjaliści z dziedziny ginekologii i położnictwa, a także endokrynologii, kardiologii i psychiatrii.



▲ VII Konferencja Naukowa on-line pt. „Cukrzyca i ciąża” (fot. archiwum)

Konferencję otworzyła przewodnicząca Komitetu Naukowego, profesor Ewa Wender-Ożegowska, podkreślając, że tematyka spotkania została tak zaplanowana, żeby przyczynić się do zgłębiania wiedzy w zakresie diagnostyki i leczenia kobiet ciężarnych z cukrzycą i otyłością, jak również lepiej zrozumieć, jakie konsekwencje dla płodu i noworodka niosą te schorzenia u ciężarnej, a także pomóc udoskonalić codzienną praktykę kliniczną.

Konferencja została przyjęta z ogromnym zainteresowaniem i odzewem uczestników; pierwszego dnia zarejestrowanych było 313 słuchaczy, a drugiego dnia 450 uczestników zalogowało się na portalu konferencji.

W sesji pierwszej, której moderatorkami były prof. dr hab. Aleksandra Araszkiwicz i dr hab. Agnieszka Zawiejska, pierwszy wykład wygłosiła prof. dr hab. Dorota Zozulińska-Ziółkiewicz, omawiając temat pt. „Nowe cząsteczki insuliny a ciąża powikłana cukrzycą”.

Następnie dr hab. Monika Szulińska mówiła o mioinozytolu i witaminie D3 oraz innych suplementach diety w kontekście insulinooporności. Prof. dr hab. Andrzej Kokoszka omówił stan psychiczny kobiety w cukrzycy ciążowej, który charakteryzuje się wahaniem między zwiększonym uczuciem

miłości a depresją. Dr hab. Jarosław Ogonowski zaprezentował historię 20 lat badania HAPO oraz efekty tego badania.

Ostatni wykład w tej sesji pt. „Czego nauczyliśmy się z programu DALI?” przedstawiła dr hab. Agnieszka Zawiejska.

Podczas sesji drugiej, której moderatorkami były prof. dr hab. Dorota Zozulińska-Ziółkiewicz i dr n. Aneta Malinowska-Polubiec, pierwszy wykład na temat ciągłego monitorowania glikemii; czy jest to już standard w prowadzeniu ciąży powikłanej cukrzycą, wygłosiła prof. dr hab. Ewa Wender-Ożegowska. Prof. dr hab. Katarzyna Cypryk mówiła o powikłaniach maczyno-płodowych w ciąży powikłanej GDM, eGDM i ciąży powikłanej cukrzycą typu 2. Dr n. med. Stefan Ożegowski przedstawił temat: „Nadciśnienie tętnicze u ciężarnej z cukrzycą; czy mamy nowe możliwości terapeutyczne?”.

Ostatnia sesja dotyczyła trudnych przypadków pacjentek z ciążą powikłaną hiperglikemią rozpoznaną w ciąży. Jej moderatorkami były prof. dr hab. Katarzyna Cypryk i prof. dr hab. Krzysztof Czajkowski. Drugą sesję, dotyczącą trudnych przypadków pacjentek z ciążą powikłaną cukrzycą przedciążową, moderowały prof. dr hab. Ewa Wender-Ożegowska oraz prof. dr hab. Dorota Zozulińska-Ziółkiewicz. Po każdym z wykładów odbywała się żywa dyskusja podsumowująca poszczególne zagadnienia.

Do zobaczenia za rok, może już w wersji konferencji stacjonarnej.

IV KONFERENCJA GASTROENTEROLOGICZNA

Ograniczenia pandemiczne nie powstrzymały Studenckiego Koła Naukowego Gastroenterologii i Dietetyki, działającego przy Katedrze i Klinice Gastroenterologii, Dietetyki i Chorób Wewnętrznych naszego Uniwersytetu przed zorganizowaniem kolejnej, IV już, edycji Konferencji Gastroenterologicznej — Studenci — Studentom — Medycyna dla każdego. Pierwotnie konferencja miała odbyć się stacjonarnie 23 maja 2020 roku, jednak sytuacja epidemiologiczna zmusiła organizatorów do przeniesienia wydarzenia w sferę online.

Konferencja objęta została patronatami Rektora prof. dr hab. n. med. Andrzeja Tykarskiego, Wielkopolskiej Izby Lekarskiej, Wojewody Wielkopolskiego Łukasza Mikołajczyka, Prezydenta Miasta Poznania Jacka Jaśkowiaka oraz Studenckiego Towarzystwa Naukowego Uniwersytetu Medycznego im. K. Marcinkowskiego w Poznaniu.

IV Konferencja Gastroenterologiczna odbyła się 12 września 2020 roku. Transmisję na żywo z Centrum Kongresowo-Dydaktycznego obejrzało kilkaset osób. O wysoki przekaz merytoryczny konferencji zadbało aż 20 prelegentów, którzy w trakcie czterech sesji wykładowych przedstawili tematy z zakresu medycyny, dietetyki, sportu, stylu życia czy też psychologii.

Swoje prelekcje wygłosili zarówno specjaliści danych dziedzin reprezentujący nasz Uniwersytet, jak i goście z zaprzyjaźnionych uczelni. Konferencję otworzył interesujący wykład prof. dr hab. n. med. Agnieszki Dobrowolskiej dotyczący czynników uszkadzających wątrobę. Prelekcję dotyczącą zespołu jelita drażliwego wygłosiła także opiekunka koła — dr hab. n. med. Iwona Krela-Kaźmierczak. Z kolei dr hab. n. med. Marcin Żarowski przedstawił, jak urządzenia elektroniczne wpływają na sen. Nie zabrakło też innych ciekawych wystąpień. Prof. dr hab. n. med. Ewa Stachowska mówiła na temat mikrobioty i jej wpływu na oś mózgowo-jelitową, dr hab. n. med. Nadia Sawicka-Gutaj o zmianach masy ciała u pacjentów z dysfunkcjami tarczycy, dr. n. o kult. fiz. Łukasz Bojkowski o wpływie sportu na zdrowie psychiczne, dr. n. med. Eryk Matuszkiewicz na temat termogeników, dr. n. med. Aleksandra Szymczak-Tomczak o probiotykach. Swoje wystąpienia mieli także wzorowo przygotowani studenci.

Udział w wydarzeniu był bezpłatny, a po zakończeniu konferencji chętni uczestnicy mogli wziąć udział w quizie i wygrać atrakcyjne nagrody ufundowane przez sponsorów konferencji — Sanprobi, Ferring Pharmaceuticals, Moya Matcha, wydawnictwo Rebis, czasopismo Food Forum oraz Ewopharmę.

KONFERENCJA STUDENCKIEGO KOŁA NAUKOWEGO NEUROFIZJOLOGÓW

20 września 2020 roku, już po raz piąty, odbyła się międzynarodowa konferencja studencka „Frontiers in Neurology, Neurophysiology and Neuropharmacology”. Tegoroczna konferencja przygotowywana przez członków Studenckiego Koła Naukowego Neurofizjologów przy Zakładzie Patofizjologii Narządu Ruchu przebiegła tym razem w szczególnych warunkach.

W trosce o bezpieczeństwo wykładowców oraz uczestników, a także z powodu istniejących obostrzeń związanych z pandemią miejscem spotkania stała się platforma internetowa ClickMeeting. Pomimo nowej formuły i wyzwania organizatorzy stanęli na wysokości zadania i przygotowali wydarzenie, podczas którego można było wysłuchać nowości ze świata neurologii, neurofizjologii, neurorehabilitacji, ortopedii, a nawet robotyki. Prorektor Uniwersytetu Medycznego ds. Dydaktyki, prof. dr hab. n. med. Małgorzata Kottwicka uroczyście otworzyła konferencję, po czym przedstawiono pięć wykładów eksperckich (dr hab. n. o zdr. E. Skorupskiej, mgr. J. Gruszeckiego, dr. hab. n. med. P. Janusza, dr. n. med. K. Chmielaka, prof. dr. hab. n. med. M. Żarowskiego). Następnie okazję do zaprezentowania wyników swoich badań miało 14 studentów. Spośród wszystkich prac, których poziom oceniono na wysoki, jury w składzie dr hab. M. Sobieska, dr hab. M. Gibas-Dorna oraz dr hab. n. med. P. Janusz wyróżniło trzy. Trzecie miejsce przyznano Annie Garasz, która mówiła o różnicach w elektromagnetycznie wywołanych potencjałach ruchowych u osób zdrowych i chorych z konfliktem krążkowo-korzeniowym. Drugie miejsce otrzymał

Aleksander Rajczewski prezentujący badanie, w którym wraz ze współautorami wykazał, że uprawianie strzelectwa sportowego wpływa na częstość występowania zespołu cięśni nadgarstka. Laur pierwszeństwa przypadł Katarzynie Leszczyńskiej za prezentację na temat zmian we włóknach ruchowych nerwów kończyn dolnych u pacjentów po niecałkowitym uszkodzeniu rdzenia kręgowego.

Konferencja po raz kolejny okazała się dużym sukcesem, wzięło w niej udział on-line 132 uczestników w tym z 11 uniwersytetów ośmiu krajów europejskich (Polski, Irlandii, Chorwacji, Wielkiej Brytanii, Ukrainy, Węgier, Serbii, Niemiec), dyskusje trwały 9 godzin. Całość nie odbyłaby się bez wsparcia władz i sponsorów. Honorowy patronat nad konferencją objął JM Rektor UMP prof. dr hab. n. med. Andrzej Tykarski oraz Wielkopolska Izba Lekarska, natomiast STN przy naszym Uniwersytecie, Wydawnictwo Medycyna Praktyczna PZWL to tylko niektórzy spośród licznych sponsorów.

Aleksander Rajczewski, Paulina Wietrzak
Organizatorzy, członkowie STN UM w Poznaniu

prof. dr hab. n. med. Juliusz Huber
Opiekun Koła Neurofizjologów przy Zakładzie Patofizjologii Narządu Ruchu UMP

KOSZTY ZDROWIA I CHOROBY

Następstwa ekonomiczne kryzysu epidemicznego wywołanego przez koronawirusa SARS-CoV-2, opieka zdrowotna i badania naukowe w dobie pandemii oraz rynek farmaceutyczny a polityka lekowa państwa w latach 2018–2022 — to tematy VIII Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej pt. „Farmakoeconomika szansą na zbilansowanie wydatków systemu opieki zdrowotnej w Polsce”. Organizatorem Konferencji była Katedra i Zakład Farmakoeconomiki i Farmacji Społecznej naszego Uniwersytetu. Przewodniczącą Komitetu Organizacyjnego i Naukowego była prof. dr hab. Elżbieta Nowakowska. Konferencja odbyła się on-line, 20 listopada.

Pierwszy wykład o grypie w czasie pandemii SARS-CoV-2 wygłosiła Lidia Brydak z Ośrodka ds. Grypy w Narodowym Instytucie Zdrowia Publicznego, podkreślając, że dopiero obecna sytuacja uzmysłowiła nam rolę szczepień przeciwko grypie. Musimy mieć świadomość, że od ubiegłego sezonu epidemicznego krążą i będą krążyły oba te patogeny, tj. wirus grypy i SARS-CoV-2. Profesor Henryk Mruk z Wyższej Szkoły Zarządzania i Bankowości w Poznaniu mówił o koncepcji Bezwarunkowego Dochodu Podstawowego w kontekście zdrowia pacjentów w czasie pandemii. Zagwarantowanie odpowiedniego poziomu stałego dochodu obywatelom może być dla nich wsparciem w zakresie zdrowia, jakości oraz długości życia. Chociaż istnieje długa lista wątpliwości, zastrzeżeń co do realności koncepcji BDP, to jednak pandemia oraz wywołane przez nią skutki mogą przyczynić się do wprowadzania w życie różnych, modyfikowanych przez poszczególne państwa, koncepcji BDP.

Patrycja Kurowska i Wojciech Giermaziak z Głównej Biblioteki Lekarskiej mówili o „znikających”

w czasie pandemii lekach. Przeanalizowali przytoczone braki leków, które przypadały na okres pandemii koronawirusa SARS-CoV-2. Epidemia dotknęła wielu sektorów gospodarki. Ograniczone zostało funkcjonowanie międzynarodowych kanałów dystrybucji, co spowodowało lokalne trudności w dostępie do leków i wyrobów medycznych. Część braków lekowych została spowodowana gromadzeniem zapasów przez pacjentów. Na dostępność pewnych środków leczniczych wpłynęła reglamentacja. Niektóre leki w czasie pandemii zostały zaś wstrzymane z oficjalnie nieznanych przyczyn — prawdopodobnie mogły mieć wpływ na to ograniczenia eksportowe i trudności w utrzymaniu ciągłości dostaw surowców do ich produkcji.

Wpływ COVID-19 na liczbę świadczeń medycznych przedstawił Paweł Książek. Jak podkreślił, pandemia COVID-19 w istotny sposób wpłynęła na obszar udzielania świadczeń opieki zdrowotnej w Polsce. Nowe dane raportowane i gromadzone przez Narodowy Fundusz Zdrowia pozwalają rzucić światło na skalę redukcji liczby hospitalizacji, wizyt ambulatoryjnych (AOS) bądź liczby udzielonych porad przez lekarza podstawowej opieki zdrowotnej (POZ). W okresie od stycznia do lipca 2020 roku udzielono około 24% mniej świadczeń z zakresu AOS, około 15% mniej świadczeń przez POZ, a także około 22% mniej hospitalizacji w stosunku do analogicznego okresu roku poprzedniego. Na spadek ten największy wpływ miały miesiące od marca do maja, w których udzielono nawet 50–55% mniej świadczeń niż w tych samych miesiącach roku 2019.

Przeciwdepresyjne preparaty OTC jako niedoszacowany aspekt kosztów choroby to temat wystąpienia Izabeli Zofii Prokop z Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku. Chorzy z objawami depresji podejmują próby samodzielnego radzenia sobie z chorobą za pomocą preparatów dostępnych bez recepty. Na rynku polskim znaleźć można wiele substancji, którym producenci przypisują działania poprawiające nastrój i łagodzące objawy napięcia emocjonalnego oraz stresu, jednak jedynie nieliczne z nich mają rejestrację leku OTC, a tym samym podlegają zasadom kontroli jakości, co może być elementem warunkującym skuteczność terapii z ich użyciem. Nie ma również realnych raportów dotyczących sprzedaży tych preparatów w aspekcie leczenia depresji, co nie znaczy, że koszty te nie stanowią ważnej składowej ogólnych kosztów terapii tej choroby.

W drugim panelu konferencji pt. „Opieka zdrowotna i badania naukowe w czasie pandemii” mówiono o wielu niekorzystnych zjawiskach, na przykład nieprzestrzeganiu zaleceń terapeutycznych, polipragmazji, czyli wielolekowości i niepożądanym interakcjach lekowych, ale także o farmakoterapii zakażeń COVID-19 oraz innych chorob, o roli aptek i aptekarzy w dobie pandemii.

Trzeci panel dyskusyjny poświęcony był rynkowi farmaceutycznemu i polityce lekowej państwa.

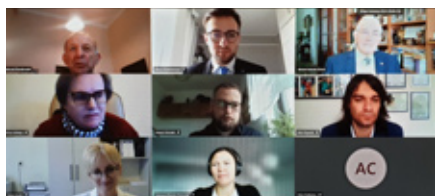
Zaprezentowana została także sesja posterowa poświęcona promocji zdrowia w mediach społecznościowych. ■ **hc**

UCZYĆ LEPIEJ

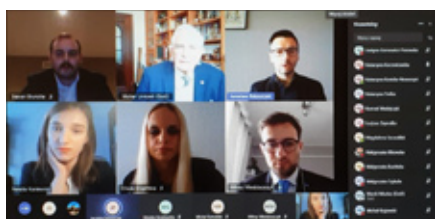
56. KONKURS PRAC MAGISTERSKICH WYDZIAŁU FARMACEUTYCZNEGO

Tradycyjnie, jak przez ostatnie 55 lat, w październiku tego roku odbył się kolejny Konkurs Prac Magisterskich Wydziału Farmaceutycznego. Edycja tegoroczna była jednak wyjątkowa.

TEKST: DR HAB. EDYTA SZALEK, PROF. UM



▲ W górnym rzędzie, od lewej: prof. dr hab. Edmund Grześkowiak (Prorektor ds. Studenckich), mgr Miłosz Miedziaszczyk (prowadzący Konkurs), prof. dr hab. Michał Umbreit (inicjator konkursów); w środkowym rzędzie, od lewej: prof. dr hab. Anna Jelińska (Dziekan WF), dr hab. Tomasz Osmalek (członek jury), dr hab. Piotr Rzymiski (zaproszony wykładowca); w dolnym rzędzie, od lewej: dr hab. Edyta Szalek, prof. UM (przewodnicząca Komitetu Organizacyjnego Konkursu), dr Katarzyna Kosicka-Noworzyń (członek jury) (fot. archiwum)



▲ W górnym rzędzie, od lewej: Steven Brunotte (finalista), prof. zw. dr hab. Michał Umbreit, dr hab. Jarosław Paluszczak (przewodniczący jury); w dolnym rzędzie, od lewej: mgr Natalia Kostewicz (finalistka), mgr Oliwia Krupińska (finalistka), mgr Miłosz Miedziaszczyk (prowadzący Konkurs) (fot. archiwum)

Rok 2020 przez pojawienie się koronawirusa SARS-CoV-2 to rok szeregu restrykcji, które należało wdrożyć i zaakceptować, żeby zwiększyć m.in. bezpieczeństwo pracy. I właśnie dlatego, 56. edycja Konkursu Prac Magisterskich, po raz pierwszy w historii została zorganizowana w wersji zdalnej (16 października 2020). Również nie przez przypadek, do wygłoszenia wykładu inauguracyjnego pt. „Czego powinna nauczyć nas pandemia COVID-19?” został zaproszony dr hab. Piotr Rzymiski, któremu serdecznie dziękujemy za przedstawienie nam kilku lekcji, które jako społeczeństwo już odrobiliśmy lub jeszcze na nas czekają.

Zainteresowanie studentów Wydziału Farmaceutycznego tegorocznym Konkursem Prac Magisterskich przerosło oczekiwania organizatorów, a poziom naukowy zgłoszonych prac był naprawdę imponujący, co udowodnia, że nawet tak trudny czas nie stanowił przeszkody do realizacji założonych ambitnych celów. Na 56. Konkurs Prac Magisterskich WF zgłoszonych zostało 26 prac (18 z kierunku Farmacja, 6 z kierunku Analityka Medyczna oraz 2 z pharmD). W proces recenzji prac w pierwszym etapie konkursu zaangażowanych było 28 recenzentów. Do drugiego etapu konkursu zakwalifikowało się 7 najwyżej ocenionych prac magisterskich. Wszystkim finalistom życzyliśmy satysfakcjonujących sukcesów, choć już to, że dotarli do tego etapu, potwierdzało ich nieprzeciętną wiedzę.

Tegoroczny finał Konkursu uświetnili swoją obecnością i przemówieniami Prorektor ds. Studenckich – prof. dr hab. Edmund Grześkowiak, Dziekan Wydziału Farmaceutycznego – prof. dr hab. Anna Jelińska, Kanclerz Nauk Farmaceutycznych – prof. dr hab. Judyta Cielecka-Piontek oraz inicjator konkursów – dr hab. Michał Umbreit, prof. UM. Do konkursu dołączyli także: Prodziekan ds. Studenckich Kierunków Farmacja i Analityka Medyczna – dr hab. Violetta Krajka-Kuźniak, Prodziekan ds. Studenckich Kierunków Kosmetologia, Inżynieria Farmaceutyczna, Analityka Kryminalistyczna i Sądowa – dr hab. Justyna Gornowicz-Porowska, ponadto kierownicy Katedr, nauczyciele akademicy oraz studenci. Do spotkania dołączył także Jarosław Pieczuro – Dyrektor ds. Rozwoju i Innowacji

firmy Biofarm, na której wsparcie finansowe jak zwykle mogliśmy liczyć. Nad całością Konkursu czuwał Komitet Organizacyjny w składzie: dr hab. Edyta Szalek, prof. UM (przewodnicząca), prof. dr hab. Barbara Thiem, dr Andrzej Czyrski, dr Agnieszka Karbownik, dr Małgorzata Kikowska oraz mgr Daria Słomińska.

Zwycięzcami 56. Konkursu Prac Magisterskich WF zostali:

- I miejsce: Małgorzata Trybuła, z kierunku Analityka Medyczna, prezentująca pracę pt. „Zmienność genetyczna receptora androgenowego w glejaku wielopostaciowym”, napisaną w Katedrze i Zakładzie Biochemii Farmaceutycznej,
- II miejsce: Natalia Kostewicz, z kierunku Farmacja, przedstawiająca pracę pt. „Wpływ metforminy na farmakokinetykę sorafenibu u szczurów”, zrealizowaną w Katedrze i Zakładzie Farmacji Klinicznej i Biofarmacji,
- III miejsce: Monika Grzybowska, z kierunku Farmacja, prezentująca pracę pt. „Ocena aktywności przeciwnowotworowej pochodnej ftalocyaniny cynkowej w modelu *in vitro* oraz *in vivo*” z Katedry i Zakładu Toksykologii.

Gratulacje należą się laureatom oraz wszystkim finalistom Konkursu, ale także Kierownikom i Opiekunom wyróżnionych prac magisterskich, którzy włożyli ogromny wysiłek w realizację przedstawianych badań w sytuacji pandemii.

Dzięki wsparciu Prorektora ds. Studenckich – prof. dr hab. Edmunda Grześkowiaka oraz sponsorów (firma Biofarm, Wielkopolska Okręgowa Izba Aptekarska) każdy finalistka otrzyma nagrodę pieniężną. Nagrodą rzeczową jest roczna prenumerata czasopisma „Farmacja Współczesna” z Wydawnictwa Akademia Medycyny. Ponadto, w konkursie wyróżniono nagrodą specjalną, grafiką przedstawiającą dziurawiec *Hypericum perforatum* ufundowaną przez Phytopharm Kłęka, studentkę pharmD – Anastasię Aksonową, za pracę pt. „Mesolimbic dopaminergic system as the target of the alcohol action and its modulation under the influence of selected plant xenobiotics – state of art”, zrealizowaną w Katedrze i Zakładzie Farmakologii. ■

ERASMUS

PROGRAM ERASMUS W UNIWERSYTECIE W LINKÖPING

W DRODZE DO TYTUŁU MAGISTRA

W październiku 2002 roku, a więc dokładnie 18 lat temu, delegacja naszej uczelni złożona z nauczycieli akademickich i studentów odbyła na zaproszenie tamtejszych władz tygodniową wizytę w Uniwersytecie w Linköping (LU) w Szwecji.

TEKST: PROF. DR HAB. WANDA BAER-DUBOWSKA



▲ Tegoroczna beneficjentka programu Erasmus+ w laboratorium LU — mgr Małgorzata Trybuła (fot. archiwum)



▲ Mgr Majchrzak-Celińska prezentuje wyniki swojej pracy w LU na Zjeździe Polskiego Towarzystwa Biochemicznego w roku 2008 (fot. archiwum)

▶ Spotkanie z prorektorem LU prof. Åke Wasteson (pośrodku) w 2002 roku. Druga po lewej prof. Halina Batura-Gabryel. Po prawej prof. Wanda Baer-Dubowska, student Paweł Uruski, studentka Patrycja Marciniak i dr hab. Małgorzata Grześkowiak (fot. archiwum)

Wizyta była wynikiem wcześniejszych kontaktów i finałem szkolenia naszych nauczycieli akademickich w prowadzeniu zajęć w systemie PBL (Problem Based Learning).

Obok innych efektów tej wizyty, takich jak organizowane w latach 2002–2005 w naszej uczelni kursy z zakresu metodologii badań naukowych dla doktorantów — Intensive Course in Research Methodology — i poszerzenia kontaktów naukowych (głównie z Wydziałem Nauk o Zdrowiu), spotkanie z prof. Peterem Söderkvistem zaowocowało trwającą do dziś współpracą w realizacji prac magisterskich studentów Wydziału Farmaceutycznego w ramach programu Sokrates/Erasmus/Erasmus+.

Od tej pory praktycznie każdego roku co najmniej jeden student, afiliowany przy Katedrze Biochemii Farmaceutycznej UMP, miał możliwość wykonywania badań w Department of Clinical and Experimental Medicine LU pod kierunkiem profesora Söderkvista. Realizacja badań w tamtejszym ośrodku wymagała zwykle dużego wysiłku związanego z koniecznością szybkiego (czas pobytu to zaledwie 5 miesięcy) przyswojenia technik wcześniej studentom nieznanych. Wywiązywali się

z powierzonych im zadań znakomicie, czego dowodem są wystawione przez profesora i jego zespół entuzjastyczne opinie o ich praktycznych umiejętnościach i poziomie wiedzy.

Większość uczestników programu kontynuowała pracę naukową, uzyskując stopnie doktora zarówno w naszej uczelni (Barbara Licznarska, Aleksandra Majchrzak-Celińska i Michał Prendecki), jak i w prestiżowych placówkach zagranicą, m.in. w Linköping. Często wstępem do ich kariery były pierwsze miejsca i nagrody w Wydziałowych i Ogólnopolskich Konkursach Prac Magisterskich.

Tę ostatnią tradycję kontynuuje tegoroczna beneficjentka Programu Erasmus+ w Linköping — mgr Analityki Medycznej Małgorzata Trybuła. Jej pierwsza nagroda w Konkursie Prac Magisterskich ma wymiar symboliczny, bo promotorką nagrodzonej pracy ze strony naszej uczelni była dr Aleksandra Majchrzak-Celińska — beneficjentka programu w roku 2008.

Kolejni kandydaci już się zgłaszają, ale czeka ich poważna weryfikacja. Muszą dorównać swoim poprzednikom. ■



UCZYĆ LEPIEJ

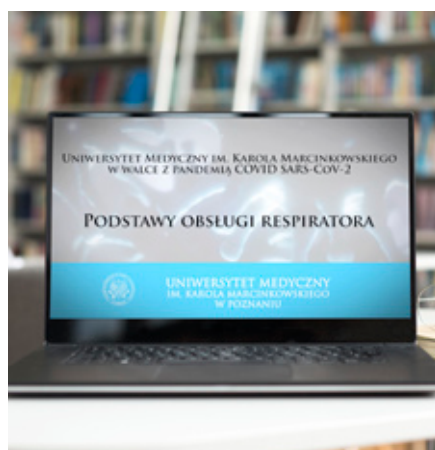
FILM INSTRUKTAŻOWY „PODSTAWY OBSŁUGI RESPIRATORA”

Odpowiadając na prośbę Ministerstwa Zdrowia, Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu przygotował film instruktażowy w zakresie podstaw obsługi respiratora.

TEKST: REDAKCJA

Film udostępniony został bezpłatnie wszystkim uczelniom medycznym, CMKP oraz Ministerstwu Zdrowia. Ministerstwo zwróciło się do nas z prośbą o tę realizację m.in. z uwagi na doskonałą współpracę przy prowadzeniu projektów finansowanych ze środków UE i perfekcyjnie zorganizowane Centrum Symulacji Medycznej — zaznacza dr Rafał Staszewski, Dyrektor Generalny. Ważny dla nas był cel — pomoc w przygotowaniu osób, które wspierać będą pracę pielęgniarek anestezjologicznych i lekarzy walczących z pandemią. W całość działań mocno zaangażowała się także prof. Małgorzata Kotwicka, Prorektor ds. dydaktyki — dodaje

dr Rafał Staszewski. Film służyć będzie także naszym studentom w ramach zajęć e-learningowych. Konsultację merytoryczną zapewniła dr Edyta Cudak, Konsultant Krajowy w dziedzinie pielęgniarstwa anestezjologicznego i intensywnej opieki, będąca jednocześnie pracownikiem naszej Uczelni. Zdjęcia kręcone były w Centrum Symulacji Medycznej (CSM), a nad całością czuwał zespół specjalistów pielęgniarstwa anestezjologicznego: Konrad Baumgardt, Katarzyna Górecka, Dorota Kazimierska oraz dr Marcin Ligocki, lekarz anestezjolog. Produkcja możliwa była dzięki zaangażowaniu kierownika CSM Piotra Ziemaka. ■



- Kadry z filmu instruktażowego w zakresie podstaw obsługi respiratora (fot. archiwum)



► *ciąg dalszy ze s. 2*

dydaktyczno-naukowy, a środkowy ma mieścić laboratoria Centrum Innowacyjnej Technologii Farmaceutycznej. Przewiduje się, że oficjalne otwarcie budynków nastąpi wiosną przyszłego roku.

Wtedy też pierwsze jednostki Wydziału Farmaceutycznego wprowadzą się do nowego gmachu. Druga część budowy Collegium według zapowiedzi Rektora, Pana profesora Andrzeja Tykarskiego ma zostać zrealizowana wiosną 2022 roku. Warto wspomnieć, że docelowo CITF ma służyć nie tylko naukowcom czy studentom, ale stanowić przestrzeń do współpracy świata naukowego z przemysłem farmaceutycznym i biotechnologicznym. Nową inwestycją naszego Uniwersytetu ma być budowa na terenie naszego kampusu budynku Collegium Humanum — Centrum Badań nad Człowiekiem. Humanum ma stanąć za akademikiem „Aspirynka” i sąsiadować na północny wschód z budynkiem Centrum Biologii Medycznej. Gmach nowego collegium ma być czterokondygnacyjny. Według założeń budynek ten ma być siedzibą Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej, Katedry i Zakładu Mikrobiologii Lekarskiej, Zakładu Immunologii oraz Zakładu Medycyny Środowiskowej. Ciekawostką może być fakt, że w celu uzyskania terenu pod budowę obiektu, niezbędne będzie przesadzenie dokładnie 48 drzew.

Na koniec warto wspomnieć o najdroższej inwestycji w historii naszej uczelni, jakim będzie Centralny Zintegrowany Szpital Kliniczny. Szpital ten ma stanąć dosłownie po drugiej stronie ulicy od naszego kampusu. Klinika ma mieścić się między ulicą Marcelińską i Grunwaldzką na tyłach szpitala przy ul. Przybyszewskiego. Docelowo planuje się przeniesienie do niego dwóch szpitali klinicznych. Planowany okres realizacji przypada na lata 2020–2025, a wartość samej inwestycji to przeszło 591 mln zł. Sama lecznica ma być wzorowana na Szpitalu Uniwersyteckim St. Olav's w Trondheim w Norwegii. Według zapowiedzi budynki szpitala mają mieć maksymalnie pięć kondygnacji. Z kolei działka, na której ma stanąć szpital, ma zostać otoczona pasem zieleni. Warto odnotować, że Poznań to ostatnie duże polskie miasto, które wybuduje swój Centralny Szpital Kliniczny. Nie bez znaczenia pozostaje fakt, że szpital powstanie w bliskości naszego miasteczka studenckiego. Powinno to ucieszyć zwłaszcza nowych studentów naszego Uniwersytetu, którzy będą mogli odbywać zajęcia kliniczne bez konieczności przemieszczania się w dalekie zakątki Poznania. Nie można zapominać o tym, że nowy szpital kliniczny pozwoli w przyszłości na zwiększenie liczby studentów na poszczególnych kierunkach medycznych, którzy swoje wykształcenie będą mogli zdobywać w jeszcze lepszych warunkach przy jednoczesnym komforcie pacjenta. Chyba nikt z nas nie chciałby być w skórce chorego, gdy w małej, dusznej, pozbawionej klimatyzacji sali oddziałowej przygląda mu się grupa stłoczonych, stojących na palcach studentów.

Bez wątplenia można powiedzieć, że obecny okres pod względem inwestycji jest najbardziej owocnym w historii naszej uczelni. Postawienie na innowacyjną infrastrukturę pozwoli na usprawnienie procesu diagnostyki, leczenia czy dydaktyki. Umożliwi przyspieszenie leczenia, zwiększenie samej jakości usług i optymalizację kosztów, zwłaszcza przy likwidacji często zabytkowych i nieefektywnych ekonomicznie budynków. Wszystko to w imię rozwoju nauki i poprawy opieki nad pacjentem. ■

INWESTYCJE

Rozpoczynamy nowy dział w Faktach UMP — Inwestycje. Chcemy na bieżąco dzielić się z naszymi czytelnikami informacjami o kluczowych zadaniach inwestycyjnych, a także przybliżać mniejsze prace remontowe prowadzone na Uniwersytecie.

TEKST: DR RAFAŁ STASZEWSKI

Pomimo pandemii, zarówno jednych, jak i drugich nie brakuje. Prace budowlane prowadzone są obecnie w ramach inwestycji Collegium Pharmaceuticum oraz rozbudowy Kliniki Onkologii, Hematologii i Transplantologii i Pediatrii.

Collegium Pharmaceuticum rośnie naprawdę w oczach. W ostatnim kwartale wykonano m.in.:

- szklenie fasad aluminiowych i okien zewnętrznych,
- montaż świetlika aluminiowo-szklanego nad holem głównym w obiekcie CP1,
- montaż ścianek działowych.

Rozpoczęły się prace wykończeniowe związane m.in. z położeniem posadzek w laboratoriach. W I kwartale 2021 roku wykonana zostanie elewacja budynku w nowej technologii alucobondu — będzie to wyjątkowy obiekt! Oddanie do użytku planujemy w czerwcu 2021 r. Przed nami kluczowy etap zakupów specjalistycznej aparatury badawczej, który rozpocznie się w styczniu przyszłego roku.

Podobnie, dużego tempa nabrała inwestycja rozbudowy Kliniki Onkologii w Szpitalu Klinicznym im. K. Jonschera. W całości wykonane

są już fundamenty oraz ściany kondygnacji piwnicznej i parteru. Prace budowlane mają zakończyć się w I kwartale 2022 r.

Oczywiście nie zapominamy o Centralnym Zintegrowanym Szpitalu Klinicznym. Zespół projektowy przeprowadził postępowanie przetargowe na wybór wykonawcy pierwszego etapu budowy (szpitalny oddział ratunkowy wraz z dwoma pawilonami szpitalnymi). W przetargu oferty złożyły dwie firmy. Jednak z racji na złożone i wartościowe postępowanie firmy te odwołały się do Krajowej Izby Odwoławczej. Oczekujemy obecnie na wiążące rozstrzygnięcie KIO.

Zakończono także modernizację Uczelnianego Centrum Obsługi Studentów w nowej lokalizacji — Collegium Stomatologicum. Całe wyposażenie meblowe do tego nowoczesnego centrum wykonała uczelniana stolarnia. Oficjalne otwarcie już w styczniu, a fotorelacja z nowych przestrzeni — w kolejnym wydaniu Faktów. ■

▼ Collegium Pharmaceuticum (więcej zdjęć z budowy na okładce) (fot. M. Baryga)



STOPNIE NAUKOWE

DOKTORATY

Stopnie naukowe doktora nauk medycznych i nauk o zdrowiu w dyscyplinie nauki medyczne otrzymali:

- lek. Katarzyna Głuchowska-Kowalczyk z Centrum Medycznego HCP w Poznaniu (PNSMBN). Rozprawa doktorska pt. „Ocena wpływu stymulacji prawej komory serca na wybrane parametry elektrokardiograficzne i echokardiograficzne”. Promotor: prof. dr hab. Andrzej Szyszka.
- lek. Aneta Klotzka ze Studiów Doktoranckich w I Klinice Kardiologii UM w Poznaniu. Rozprawa doktorska pt. „Wpływ wieku chorych i chorób towarzyszących na rokowanie pacjentów z niewydolnością serca po wszczepieniu kardiowertera-defibrylatora lub kardiowertera z funkcją resynchronizującą”. Promotor: prof. dr hab. Przemysław Mitkowski.
- lek. dent. Anna Bartkowiak z Indywidualnej Praktyki Stomatologicznej w Poznaniu (PNSMBN). Rozprawa doktorska pt. „Ocena stanu jamy ustnej u chorych na cukrzycę z zespołem stopy cukrzycowej”. Promotor: prof. dr hab. Barbara Dorocka-Bobkowska (praca wyróżniona).
- mgr pedagogiki, lic. technik dentystycznych Igor Wojciechowski z Wielkopolskiego Samorządu Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Poznaniu (PNSMBN). Rozprawa doktorska pt. „Wpływ powtórnego procesu topienia na wybrane własności mechaniczne dentystycznego stopu chromowo-kobaltowego”. Promotor: dr hab. Mariusz Pryliński.
- mgr inż. Piotr Bolesław Zdziech z Laboratorium Techniki Dentystycznej „Pio-Dent” w Błoniu (PNSMBN). Rozprawa doktorska pt. „Wpływ oddziaływania wybranych środków chemicznych na strukturę i właściwości fizykochemiczne mas polimetakrylanowych”. Promotor: prof. dr hab. Beata Czarnecka.
- lek. stom. Aleksandra Perczak ze Specjalistycznego Gabinetu Stomatologicznego w Bydgoszczy (PNSMBN). Rozprawa doktorska pt. „Identyfikacja czynników ryzyka otyłości a eksploracja stanu zdrowia jamy ustnej u dzieci z zespołem nadpobudliwości psychoruchowej i deficytem uwagi ADHD”. Promotor: dr hab. Elżbieta Paszyńska. ■

STREFA PUMS

INNE ŚWIĘTO DZIĘKCZYNIENIA

Ostatnie dni życia akademickiej społeczności programów anglojęzycznych miały w oczekiwaniu na najnowsze ustalenia dotyczące prowadzenia procesu dydaktycznego w okresie pandemii.

10 listopada ukazało się najnowsze zarządzenie Rektora regulujące kwestie prowadzenia zajęć. Część zajęć, z zachowaniem reżimu sanitarnego, będzie mogła być realizowana w formie stacjonarnej (m.in. zajęcia z anatomii dla studentów 1-go roku czy też zajęcia dla studentów kierunku lekarskiego i lekarsko-dentystycznego prowadzone na ostatnim roku studiów). Od studentów, którzy opuszczają Polskę i przyjeżdżają na zajęcia, w dalszym

ciągu wymagane są testy na obecność koronawirusa wykonane w ciągu 72 godzin przed przylotem do Polski i powtarzane po tygodniu od przybycia do Poznania.

Listopad to w tradycji studentów anglojęzycznych na naszym Uniwersytecie miesiąc organizacji uroczystej kolacji z okazji Święta Dziękczynienia. W tym roku tradycja ta zostanie podtrzymana, lecz uroczystość będzie miała odmienną formułę. Planowane jest zmontowanie materiału filmowego z nagrań z przemówieniami władz Uczelni, CNJA, przedstawiciela środowiska studenckiego. Najwybitniejsi studenci za swoje osiągnięcia w roku akademickim 2019/2020 otrzymają listy gratulacyjne, które w tym roku będą wręczane wirtualnie. ■

Centrum Nauczania w Języku Angielskim



UCHWYCONE W KADRZE

◀ Piękna choinka w Rektoracie UMP. Spogląda na nią tajemnicza postać z obrazu (z lewej strony).

Ogłaszamy konkurs — kto jest na obrazie? Miłośników historii medycyny prosimy o nadsyłanie odpowiedzi na adres mailowy fakty@ump.edu.pl

Dobrych świąt Bożego Narodzenia życzy Redakcja.

Na okładce: kolaż — zdjęcie Collegium Medicum (fot. R. Ulatowski, 1926) oraz zdjęcie profesora Adama Wrzoska (fot. archiwum)

FAKTYUMP

Dwumiesięcznik informacyjny nr 5-6/2020, Rok XVI, ISSN 1899-2978
Redaktor naczelna: Joanna Tykarska, e-mail: fakty@ump.edu.pl
Redakcja: Helena Czechowska, Dorota Zozulińska-Ziońkiewicz, Rafał Staszewski
Współpraca: Mirosław Baryga (fotografie)
Skład i opracowanie komputerowe: Bartłomiej Wąsiel (Wydawnictwo Naukowe UMP)
Projekt okładki: Joanna Tykarska, Bartłomiej Wąsiel
Wydawca: Uniwersytet Medyczny im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu, ul. Fredry 10, 60-701 Poznań
Druk: Wydawnictwo Naukowe UMP, ul. Bukowska 70, 60-812 Poznań, www.wydawnictwo.ump.edu.pl



Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych i zastrzega sobie prawo do redagowania i skracania nadesłanych tekstów.
Numer zamknięto 16 grudnia 2020. Zam. nr 169/2020. Nakład: 750 egz.
© Copyright by Fakty UMP, UMP



OSTATNIO WYDANE

„Polski Wydział Lekarski w Edynburgu (1941–1949) — miejsce edukacji poznańskich lekarzy. Historia, tradycja, współczesność”
Błażej Męczałski, Michał Musielak, Ewa Sumelka, Maria Długołęcka-Graham



WYDAWNICTWO NAUKOWE
UNIWERSYTETU MEDYCZNEGO
IM. KAROLA MARCINKOWSKIEGO
W POZNANIU

wydawnictwo.ump.edu.pl



• Collegium Pharmaceuticum, więcej na s. 24 (fot. M. Baryga)